

Za zł. 24.¹⁰ miesięcznie
nabyć możesz
superhetero-
dynę wysokiej klasy

PHILIPS Super 4-38

Nr. 333

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 4 grudnia 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

DELBOS w WARSZAWIE

Półtoragodzinna konferencja u ministra Becka

Na dworcu w Berlinie powitał Delbosa min. Neurath

WARSZAWA, 3.XII (PAT.) — W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych Nord-Expressem z Paryża przybył do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spraw zagr. p. Yvon Delbos. Ministrowi spraw zagr. Francji towarzyszą: min. Charles Rochat — dyrektor gabinetu ministra, oraz p. Armand Bernard, zastępca szefa gabinetu.

Na dworcu Głównym p. ministra Delbosa powitali: p. minister spraw zagr. Józef Beck, dyr. protokołu dypl. Romer, dyr. gabinetu min. spr. zagr. Lubieński, wicedyrektor J. Potocki, wojewoda Jaroszewicz, prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński, członkowie ambasady francuskiej oraz przedstawiciele kolonii francuskiej oraz towarzyszy polsko - francuskich w Warszawie.

Tym samym pociągiem przybyli: ambasador polski w Paryżu p. Łukasiewicz i ambasador francuski w Warszawie p. Noel, który towarzyszył p. min. Delbosowi od Zbąszynia.

Z dworca p. min. Delbos w towarzystwie ambasadora francuskiego Noela odjechał samochodem do ambasady francuskiej, gdzie zamieszkał wraz z otoczeniem.

Stosownie do przewidzianego programu, złożył dziś p. minister Delbos wizytę p. ministrowi Beckowi o godz. 18.30. Rozmowa obu ministrów trwała przeszło półtoręgodziny i toczyła się w serdecznej atmosferze.

Zacieśnienie przyjaźni

PARYŻ, 3.XII. (PAT.) — Wizyta min. Delbosa w Warszawie jest dzisiaj naczelnym tematem zainteresowań zarówno francuskich kół politycznych jak i całej prasy paryskiej. Wszystkie dzienniki podają na pierwszych stronach informacje i fotografie, dotyczące odjazdu min. Delbosa z Paryża i szczegółów przygotowanego przyjęcia w Warszawie.

Artykuły i komentarze prasowe utrzymane w bardzo serdecznym tonie podkreślają, że wizyta min. Delbosa przyczyni się do zacieśnienia więzów przyjaźni polsko - francuskiej.

Prasa francuska obszernie cytuje poza tym głosy dzienników warszawskich, komentujących przyjazd min. Delbosa.

„Le Temps” omawiając historię stosunków polsko - francuskich w ciągu ostatnich dwóch lat w bardzo przyjaznym i życzliwym tonie podkreśla duże osiągnięcia we wszystkich dziedzinach.



Min. Delbos i premier Chautemps w oknie wagonu po przybyciu z Londynu do Paryża.

nięcia we wszystkich dziedzinach.

Podkreślić zwłaszcza należy doskonale funkcjonowanie porozumień, zawartych w Rambouillet w czasie wizyty Marszałka Śmigłego - Rydza oraz wyrównanie spraw gospodarczych.

Geografia nakazuje Polsce i Francji — pisze autor — solidarność i przyjaźń i te same cele. „Le Temps” podkreśla następnie zainteresowania kolonialne Polski, które tłumaczą się szukaniami obszaru dla nadmiaru ludności i brakiem surowców. — Z kolei „Le Temps” emawia normalizację stosunków polsko - niemieckich i polsko - sowieckich. Dzięki temu ta część Europy, która kiedyś była terenem groźących konfliktów tarć politycznych, jest dziś całkowicie uspokojona.

„Figaro” w artykule wstępnym zaznacza, że podróż ministra Delbosa zmieniła nieco swój charakter w ostatnich dwóch tygodniach. Początkowo celem podróży min. Delbosa było zacieśnienie więzów przyjaźni między Francją a Polską. Obecnie

jednak rozmowy min. Delbosa z min. Beckiem w Warszawie, nabierają jeszcze większego znaczenia z uwagi na wizytę lorda Halifaxa w Berlinie i konferencję londyńską.

Konferencja z min. Neurathem

BERLIN, 3.XII. (PAT.) — Niemieckie biuro informacyjne donosi:

Pociąg wiozący do Polski ministra Delbosa, przejeżdżał dziś przez Berlin, przy czym zatrzy-

Min. Najman

uległ atakowi apoplektycznemu

PRAGA, 3.XII (PAT.) — Minister przemysłu, handlu i rzemiosła Najman uległ dziś atakowi apoplektycznemu w momencie przybycia do prezydium rady ministrów. Min. Najmana przewieziono do domu. Stan chorego ministra, który dotychczas nie odzyskał przytomności, jest groźny.

mał się na kilku dworcach.

Na dworcu Zoo wsiadł do pociągu ambasador francuski w Berlinie Francois Poncelet. Towarzyszyć on będzie w podróży min. Delbosowi aż do Frankfurtu nad Odrą.

Na dworcu Friedrichstrasse powitał min. Delbosa charges d'affaires Lubomirski w zastępstwie przebywającego na urlopie amb. Lipskiego.

Na dworcu Śląskim oczekiwał minister spraw zagranicznych Rzeszy Neurath, który wsiadł do pociągu min. Delbosa i przeprowadził z nim krótką rozmowę w obecności amb. Francois Ponceleta.

Wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 3.12. (PAT.) Przybycie ministra spraw zagranicznych Neuratha na dworzec w Berlinie w celu powitania przejeżdżającego przez Niemcy min. Delbosa zrobiło w Paryżu wrażenie sensacji. Popołudniowa prasa paryska podkreśla, że ten gest min. Neuratha wykracza całkowicie poza ramy normalnych przepisów protokołu dyplomatycznego.

Wiadomości, jakie nadeszły o tym z Berlina, były dla paryskich kół politycznych i dla prasy całkowitą niespodzianką. Pierwsze wrażenie, jakie w kołach parlamentarnych wiadomość o tym wywołała, było dodatnie i deputowani licznie obojętni dzisiaj na posiedzeniu izby z powodu dyskusji budżetowej, wyrażali przekonanie, że to spotkanie może mieć dodatni wpływ na stosunki francusko - niemieckie.

Agencja Havasa zaopatruje spotkanie ministrów Delbosa i

Neuratha następującym komentarzem:

„Fakt, że min. Neurath osobiście powitał min. Delbosa na dworcu w Berlinie, nadaje istotny sens i znaczenie temu spotkaniu. Jest rzeczą oczywistą, że w toku krótkiej rozmowy w wagonie ministra Delbosa obaj mężowie stanu nie mogli gruntownie omówić żadnego podstawowego zagadnienia polityki międzynarodowej.

Dotychczas jednak za każdym razem, gdy minister francuski przejeżdżał przez Berlin bez zatrzymywania się, jak to było z Barthou, lub z Lavalem, gdy udawali się do Warszawy, witany był na peronie dworca tylko przez urzędnika protokołu Rzeszy.

Jeżeli się zważy, że min. Neurath powziął tę inicjatywę na zajutrz po rozmowach londyńskich i w chwili, gdy kierownik dyplomacji francuskiej udaje się do stolicy państw sojusznicych i zaprzyjaźnionych, to obecność jego na dworcu oznacza coś więcej, niż gest kurtuzyjny.

Wizyta min. Neuratha świadczy w każdym bądź razie o odprężeniu w stosunkach pomiędzy obu rządami, jak również o lepszej atmosferze w opinii publicznej Francji i Niemiec.

Obaj ministrowie z zadowoleniem położyli nacisk w tym krótkim spotkaniu na tę poprawę, która właśnie tak szczególnie została podkreślona.

Stwierdzili oni, że w ostatnich czasach kontakty pomiędzy byłymi kombatantami i młodzieżą obu krajów wznowiły się i że polemiki prasowe francusko - niemieckie stały się mniej gwałtowne.

Nowy wysoki komisarz Palestyny

Został nim gubernator Tanganajki, sir Mac Michael

LONDYN, 3.12. (PAT.) — Agencja Reutersa donosi: W. komisarz Palestyny Wauchope ustąpi z końcem lutego ze swego stanowiska.

Następcą Wauchope'a na stanowisku wysokiego komisarza Palestyny został sir Harold Alfred Mac Michael, obecny gubernator obszaru Tanganajki.

Sir Mac Michael jest z przekonania

konserwatystą, ma lat 53. Niedawno napisał on dzieło traktujące o polityce arabskiej.

Nowy dowódca wojsk

LONDYN, 3.12. (PAT.) — W związku ze zmianami, dokonanymi na naczelnym stanowiskach w armii brytyjskiej, obecny dowódca wojsk brytyjskich w Palestynie gen. Haveli zostaje przeniesiony w lutym przyszłego roku do Anglii

a na miejsce jego będzie mianowany gen. Haining.

JEROZOLIMA, 3.12. (PAT.)

— Jedynie czasopismo, wychodzące w Jemenie „Al Iman” w ostatnich swych artykułach występuje gwałtownie przeciwko Anglii i żydom w związku z obecną sytuacją w Palestynie. Również w meczetach uprawiana jest agitacja antybrytyjska.

Fortyfikacja

kanalu Suezkiego

JEROZOLIMA, 3.XII. (PAT.) Prasa arabska donosi, że wojsko we władze brytyjskie przystąpić mają do prac fortyfikacyjnych kanału Suezkiego. Koszta fortyfikacji obliczone są na 15 milionów funtów.

70-ta rocznica urodzin pana Prezydenta Rzeczypospolitej



Dnia 1-go grudnia przypada 70-ta rocznica urodzin p. Prezydenta Rzeczypospolitej w rozmowie z p. Marszałkiem Śmigłym - Rydzem, podczas wizyty, którą p. Marszałek złożył p. Prezydentowi dla wyrażenia życzeń Do stojennu Solenizantowi z okazji rocznicy urodzin. Drugie zdjęcie przedstawia moment składania życzeń p. Prezydentowi Rzeczypospolitej przez rząd z p. premierem gen. Sławoj - Składkowskim na czele, marszałków senatu i sejmu oraz prezesów najwyższych instancji sądowych. Obok p. premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, który w imię niu rządu składa życzenia Dostojnemu Solenizantowi, stoją na lewo: marszałkowie Prystor i Car, zaś na prawo — wicepremier Kwiatkowski i członkowie rządu.

Udaremniiony spisek lordów

Jak wiadomo na marginesie wizyty ministrów francuskich w Londynie „Times” zamieścił artykuł, który opowiadał się za pozostawieniem Niemcom wolnej ręki w Europie środkowej wzamian za odsunięcie na drugi plan spraw kolonialnych.

Obecnie z prasy angielskiej zaczynają przesączać się do opinii publicznej kulisy tego artykułu. Okazuje się, że pod koniec września na zamku Astor odbyła się konferencja

tych polityków, którzy pragną za wszelką cenę zbliżenia do Niemiec. W konferencji tej brał udział: właściciel „Timesa” LORD ASTOR, redaktor naczelny tego pisma DAWSON, b. minister lotnictwa LORD LONDONDERRY, b. wicekról Indii LORD HALIFAX, b. sekretarz prywatny Lloyd George’a, który otrzymał niedawno tytuł LORDA LOTHANA i przywódca małej skrajnie prawicowej i napół antysemitycznej grupki w łonie partii konserwatywnej, ARNOLD WILSON.

Na tej konferencji wypracowano plan podróży lorda Halifaxa i ustanowiono wytyczne kampanii prasowej pod hasłem „Pogodzenie się z Berlinem”.

W pierwszych dniach listopada rozmaite osobistości z kół, zbliżonych do MIN. EDENA, do wiedziały się o istnieniu tych planów. Spowodowali oni artykuły w „Evening Standard” i „Manchester Guardian”, które zdemaskowały przed opinią publiczną plany lorda Astora i umożliwiły rządowi francuskiemu szybką interwencję.

Dzisiaj gdy rezultaty wizyty londyńskiej CHAUTEPSA i DELBOSA są w ogólnych zarysach znane, można zaryzykować twierdzenie, że wypad prawego skrzydła angielskich konserwatystów został odparty.

Nie jest jednak wykluczone, że ci politycy, których intencje

zostały niedwuznacznie odsłonięte przez „Times”, nie będący w tym wypadku tubą ministerstwa spraw zagranicznych, ponowią swoją kampanię.

Ci mężowie stanu występują jako imperialiści i izolacjoniści w tradycyjnym sensie berlińskim. Reprezentują oni zasadę, uświęconą już w czasach przed wojennych w najwyższych konserwatywnych kołach Anglii, że polityka angielska musi się możliwie całkowicie oderwać od Europy i poświęcić się sprawom imperium.

Rozwój stosunków europejskich od czasu wojny abisyńskiej wydaje się tę zasadę coraz bardziej umacniać. Imperium angielskie jest dzisiaj niewątpliwie zagrożone przez silny rozwój potęgi Włoch.

Faszyzm rzymski na całej kuli ziemskiej zbudował reduty na przeciwko brytyjskich pozycji i rozpoczął ofensywę, która jest poważnie popierana przez siły i czynniki, których bynajmniej lekceważyć nie można, że wymienimy tylko świat muzułmański.

Wzrostu tego niebezpieczeństwa obawia się Anglia od chwili stworzenia osi Rzym—Berlin.

Cóż jest bliższe imperialistom jak plan odciągnięcia Niemiec od Włoch? Niechaj Niemcy staną w Europie zaspokojone i otrzymają na starym kontynencie zajęcie, a ewentualnie nawet drobną koncesję w dziedzinie kolonii.

Zanim lord Halifax udał się do Berlina i zanim w „Manchester Guardian” ukazał się wyjaśniany, a raczej demaskujący stanowisko niektórych lordów artykuł, cały szereg publicystów francuskich wyraził zdecydowane przypuszczenie, że angielski lord orzede wszystkim starać się będzie o przywłaszczenie ze stolicy Niemiec konkretnych korzyści dla swego kraju

Tak, jak przed laty sir JOHN SIMON zainicjował tak korzystną dla Anglii umowę co do sił morskich, tak samo lord Halifax mógł po powrocie przedstawić

projekt angielsko - niemieckiej umowy lotniczej.

I rzeczywiście już teraz mówi się o tym, że między Anglią i Niemcami zostanie niebawem zawarty pakt lotniczy. Jest to dla Anglii wyjątkowo ważne. Nietylko dlatego, że dzięki temu zapewnione będzie bezpieczeństwo Anglii w powietrzu, ale również dlatego, że przez zawarcie tego paktu

wyraża się argument z ręki zwolenników wpływu Anglii na politykę w Europie,

którzy twierdzą, że od chwili rozwoju sił powietrznych Anglia nie może się izolować i nie może być izolowana.

Gdy istnieje taki pakt — argumentują imperialiści obecnie swoją tezę — Anglia może ze spokojem coraz bardziej wycofywać się z kontynentu, aby całkowicie poświęcić się polityce imperium.

„Times”, który ukazuje się

obecnie z zupełnie innej strony i występuje w roli chorążego czystego imperializmu, opublikował niedawno artykuł, w którym podkreślił olbrzymią różnicę między wizytą LORDA HALDANA w Niemczech przed wojną i obecną wizytą lorda Halifaxa u HITLERA. Wtedy Niemcy nie chcieli zrezygnować ze swego planu rozbudowy floty, obecnie zaś Niemcy deklarują wobec Anglii daleko idącą chęć porozumienia. Cóż więc jest bliższe nad szybkie porozumienie się z Niemcami?

Porozumienie to ma nastąpić według starej recepty angielskiej kosztem trzecich.

Jeśli Niemcy usadowią się — brzmi dalszy ciąg tej argumentacji — na progu Bałkanów, to polityczna i gospodarcza sytuacja Włoch będzie aż do Małej Azji tak zaabsorbowana, że rząd włoski nie będzie mógł swoich daleko idących planów w Azji i w Afryce kontynuować z dotychczasową intensywnością i z okazywaną ostatnio odwagą. Fakt, że

MUSSOLINI swoich pupiłów — Austrię i Węgry — wezwał

właśnie na nową demonstrację do Rzymu

i że ta manifestacja według ostatnich doniesień odbyć się ma nie dopiero w styczniu, a już w grudniu, wskazuje wyraźnie, że Włochy również w ten sposób interpretują wypadki w Londynie.

Niemcy natomiast zachowują się wyczekująco.

Czują one, że zalecają się do nich wpływowi Anglicy, wiedzą, że są cenione przez Włochy, a więc ze stanowiska rezerwy mogą jedynie wyciągnąć korzyści i te korzyści w odpowiednim momencie pomnożyć.

Ta gra torysów mogłaby się nieprzejmennie skończyć, gdyby w całej Anglii nie panowało nie wzruszone przekonanie, że polityka angielska z pominięciem Francji nie może iść na trwałe sukcesy.

I Francja powiedziała tym razem w Anglii swoje decydujące słowo. To słowo musiało zrobieć wrażenie, a na jego owocnie trzeba było ani chwili czekać.

Ale ponieważ w ciągu tego ostatniego tygodnia doświadczenia europejskich kancelarii państwowych tak zostały wzbogacone, jak chyba ani razu od czasów wojny światowej, więc z tych wypadków trzeba wyciągnąć naukę, że w Europie środkowej należy się przede wszystkim oglądać na siebie i nalezy się wreszcie połączyć,

nie tylko pod względem gospodarczym, ale zapewnić sobie wzajemną pomoc na wypadek groźnego ataku na niezależność któregośkolwiek z kontrahentów będących lub mających być w niedalekiej przyszłości, przedmiotem handlu między możnymi tego świata.

M. O.

Dając szybko na POMOC ZIMOWĄ zmniejszasz bezrobocie

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

ZNACHOR

Najwspanialsza kreacja tytana sceny i ekranu
K. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO

w dalszych rolach głównych:
ĆWIKLIŃSKA — BARSZCZEWSKA
ZACHAREWICZ — GIERASIŃSKI i inni

Ceny miejsce na **od 54 gr.**
wszystkie seanse

Passe partouts i bilety wolnego wejścia bezwzględnie **nieważne.**

Marszałek Car na Zamku

WARSZAWA, 3.12. (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym pana marszałka sejmu Stanisława Cara.

Dziś kasacja Chaskielewicz

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
W dniu dzisiejszym sąd najwyższy rozpatrywać będzie skargę kasacyjną Chaskielewicz, zabójcy wachmistrza Bujaka.
Skargę kasacyjną popierają adw. Landau i Jan Dąbrowski.

Syn Gorgonowej zmarł na zapalenie płuc

TARNOPOL, 3.12. (Tel. wł.) — Po długiej chorobie zmarł na zapalenie płuc 19-letni syn Gorgonowej, Erwin, który przed rokiem zdał maturę w tutejszym gimnazjum.
Przed kilku miesiącami przeniósł się wraz z krewnymi, u których mieszkał, do Lwowa. Tu adoptował go mąż jego ciotki.
Zapalenie płuc wywiązało się z przeziębienia, nabytego w czasie zawodów sportowych.

Odrzucenie próśb o przedterminowe zwolnienie

POZNAŃ, 3.12. (Tel. wł.) — Przewieziona z więzienia w Fordonie do Poznania Gorgonowa, poczyniła starania o przedterminowe zwolnienie.
Prośba jej jednak została odrzucona i Gorgonowa odzyska wolność po całkowitym odbyciu kary t. j. w 1940 r.

Aliechin wygrał 24 partie meczu

ROTTERDAM, 3.12. (PAT) — Dwudziesta czwarta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata pomiędzy Aliechinem a Euwem zakończyła się poddaniem się Euwego. Stan meczu: 14,5 — 9,5 dla Aliechina. Aliechinowi brak tylko 1 pkt. do odzyskania tytułu mistrza świata.

Kto rzucił bombę w Szanghaju?

Antyjapońskie rozruchy w dzielnicy międzynarodowej

LONDYN, 3.XII (Tel. wł.) — Agencja Reutera doniosła nad ranem, że spełniły się obawy kół angielskich, co do przebiegu defilady japońskiej w dzielnicy międzynarodowej.
Defilada rozpoczęła się o godzinie 11-ej (czas lokalny). Oddziały wojsk japońskich poprzedził oddział policji brytyjskiej, który miał zapewnić bezpieczeństwo „parady”.
Pomimo poczynionych daleko idących ostrożności na Nankin-Road, na przechodzący oddział japoński, rzucono bombę o wielkiej sile. Żołnierze japońscy rozproszyli się. Kilku z pośród nich odniosło rany. W czasie strzela-

Destrukcyjna robota endecka

Sąd dyscyplinarny warszawskiej izby adwokackiej zdekompletowany

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
W dniu 3 grudnia r. b. odbyło się posiedzenie członków sądu dyscyplinarnego izby adwokackiej w Warszawie.
Przed przyjęciem porządku dziennego zabrał głos adw. Marian Niedzielski, który w imieniu własnym oraz członków sądu dyscyplinarnego adwokatów Ernsta Eugeniusza, Szadurskiego Wacława, Szurleja Stanisława i Tyrchowskiego Wacława

złożył następujące oświadczenie:
„Przebieg walnego zgromadzenia izby adwokackiej w Warszawie w dn. 27 listopada ujawnił, że woła adwokatury polskiej, wyrażona przez olbrzymią jej większość przestała wywierać realny wpływ na samorząd adwokacki, decyduje bowiem obecnie żydowska część adwokatury, wykorzystując swą liczącą przewagę. W tych warunkach do czasu zasadniczej zmiany

obecnej anormalnej sytuacji uważamy za niemożliwe piastowanie mandatów w organach samorządu adwokackiego i rezygnujemy z godności członków sądu dyscyplinarnego izby adwokackiej w Warszawie”.
Po złożeniu tego oświadczenia zabrał głos zastępca prezesa sądu adw. Aleksander Mogilnicki, stwierdzając, że po złożeniu mandatów przez 5-ciu członków sądu dyscyplinarnego powstaje wątpliwość,

czy tak zdekompletowany sąd może funkcjonować. Podkreśliwszy, że jako ustępujący z powodu upływu kadencji, a zatem nie należący do nowego składu sądu nie uważa się za uprawnionego do rozstrzygnięcia tej wątpliwości adw. Mogilnicki złożył przewodnictwo w ręce zastępcy prezesa.
Po tych oświadczeniach wszyscy członkowie sądu, należący do związku adwokatów polskich, opuścili posiedzenie.

Uniwersytet J. K. zamknięty

Wprowadzenie oddzielnych miejsc na politechnice lwowskiej.-Bojówka oenerowska napadła na studentów-demokratów przed S. G. H.

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Rektor uniwersytetu Jana Kazimierza ponownie zawiesił wykłady w dniu wczorajszym, motywując to tym, że młodzież endecka urządziła znów „Dzień bez żydów” i

zablokowała wszystkie wejścia do uczelni.
Wczoraj odbył się wiec studentów oenerowców w sprawie wprowadzenia „ghetta” na politechnice lwowskiej.
Reprezentant rektora oświadczył

mlodzieży, że „ghetto” na politechnice zostanie wprowadzone.
Wobec tego oświadczenia przedstawiciel młodzieży endeckiej zakomunikował, że zostaną przerwane „Dni bez żydów”, ale tylko w tym wypadku, jeśli studenci żydzi będą

respektować zarządzenia rektora.
W myśl zarządzenia rektorskiego wprowadzone zostały na politechnice lwowskiej osobne ławki dla żydów po lewej stronie sal. Natomiast w tych salach, gdzie jest tylko jeden rząd ławek, żydzi mogą zajmować miejsca z tyłu od piątego rzędu.

Bojka przed S.G.H.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Wczoraj przed południem przed gmachem Szkoły Głównej Handlowej doszło do poważnej bójki.
O godzinie 11 rano przed uczelnię przybyli studenci uniwersytetu J. P., którzy rozdawali ulotki o wiecu, zwołanym z inicjatywy demokratycznego „Ogniwa”.
W pewnej chwili z gmachu S. G. H. wybiegła bojówka oenerowska, która napadła na rozdających ulotki studentów.
Doszło do bójki, w trakcie której rany odniosło kilkunastu studentów, w tym jeden bardzo ciężko. Przybyła na miejsce policja aresztowała 15 uczestników bójki.
Rektor S. G. H. wdrożył energicznie dochodzenie dyscyplinarne.

Zakończenie blokady w W.S.B.M. w Poznaniu

POZNAŃ, 3.12. (PAT) — Rozpoczęta wczoraj po południu blokada gmachu Wyższej Szkoły Mistrzów w Poznaniu przez młodzież tej uczelni w liczbie ok. 300 osób — o czym donosiliśmy już — została dzisiaj przerwana po odczytaniu blokującym przez dyrektora inż. dr. Świerczyńskiego pisma ministra oświaty, zapewniającego młodzież, że wiadomości o wycofaniu projektu, dotyczącego nadania słuchaczom W. S. B. M. tytułu inżyniera były mylne.
Wykłady normalne zaczynają się jutro.

CASABLANCA, 3.12. (PAT) —

W całym Marokku szerzy się epidemia tyfusu brzuszego i plamistego.
Władze zarządziły przymusowe szczepienie ludności tubylczej. Mimo to śmiertelność jest wysoka.

Znów katastrofa lotnicza

Samolot Lufthansy rozbił się

MONACHIUM, 3.XII. (PAT) — Na tutejszym lotnisku wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której startujący do Bagdadu samo-

lot pocztowy Lufthansy został rozbity. Pilot zginął, dwóch członków załogi zostało ciężko rannych, dwóch lekko.

Prokurator też zaapelował w procesie o obrazę ministra Grabowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Dowiadujemy się, że wpłynęła do sądu apelacja prokuratora Żeleńskiego w głośnym procesie adw. Szumańskiego, ska-

zanego na 6 miesięcy aresztu i 1.500 zł. grzywny za list do ministra sprawiedliwości. Proces odwoławczy, oparty na apelacji obu stron, odbędzie się w styczniu roku przyszłego.

„TIVOLI” — GODZIENNE KONCERT ZNAKOMITEGO ZESPOŁU
Tad. Jakubowskiego
PRZEJAZD 1, TEL. 126-30 — Przy udziale refrenistki M. Olszenki.
WIECZOREM DANCING. WYKWINTNA KUCHNIA. — TRUNKI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

Reorganizacja armii brytyjskiej

Zmiany na najwyższych stanowiskach

LONDYN, 3.XII. (P.A.T.) — Z brytyjskich kół wojskowych korespondent PAT'a otrzymuje następujące wyjaśnienia w związku ze zmianami, jakie dokonały się na naczelnych stanowiskach armii brytyjskiej:
Zmiany te nie przysły z dnia na dzień. Stanowią one rezultat pewnych przygotowań, które trwały od czasu, gdy minister wojny Hoare Belisha powrócił z manewrów francuskich, na których zapoznał się dokładnie ze stanem i organizacją armii fran-

cuskiej. Do pewnego stopnia przyczyniły się do tego również doświadczenia brytyjskiej komisji wojskowej, która z dotychczasowym szefem sztabu imperialnego marszałkiem polnym sir Cyrylem Deverellem na czele

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

obecna była na manewrach armii niemieckiej. Te doświadczenia przekonały ministra wojny, jak również szefa sztabu imperialnego, że niezbędne jest jak najszybsze dostosowanie armii brytyjskiej do tego postępu w mechanizacji wojska, jaki osiągnięty został we Francji i w Niemczech.

Minister wojny od razu przystąpił do pracy reorganizacyjnej, znajdując przede wszystkim celne zrozumienie u dotychczasowego szefa sztabu marszałka polnego sir Cyryla Deverella, który z własnej inicjatywy uznał, że mając lat 64 jest zbyt starym, aby obecnie przystosować się do całkowicie zmienionych warunków.

Minister Hoare Belisha powołał wówczas lorda Gorta, dyrektora wyższej szkoły sztabu, na stanowisko swego sekretarza wojskowego, które w istocie rzeczy było niczym innym, jak stanowiskiem oficera do specjalnych zleceń. Jemu to powierzono opracowanie planu reorganizacji. W toku tych prac generał lord Gort wykazał niepołite zdolności i wielką energię, co spowodowało, że zarówno minister wojny, jak i zastępujący szef sztabu imperialnego uznali w nim właściwego człowieka dla objęcia stanowiska szefa sztabu imperialnego.

niny polegali: sprawca zamachu i policjant chiński. Parada wojsk japońskich zakończyła się o godzinie 14-ej czasu lokalnego.

Agencja Reutera podaje, że władze japońskie zamierzają wyciągnąć daleko idące konsekwencje z zamachu, wykonanego w dzielnicy międzynarodowej.

LONDYN, 3.XII. (Tel. wł.) — Angielskie koła polityczne na wiadomość o rozruchach antyjapońskich w Szanghaju, wypowiadają zdanie, że w znacznej części mogły być one organizowane przez samych japończyków, w celu zyskania pretekstu do obsadzenia międzynarodowej dzielnicy.

Posunięcie tego rodzaju ze strony japończyków mogłoby pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje i wywołać nowy konflikt zbrojny na Dalekim Wschodzie.

LONDYN, 3.12. (PAT). — Z Szanghaju donoszą: Pochód wojsk japońskich zorganizowany na znak zwycięstwa, który dzisiaj rano przeszedł ulicami Szanghaju w dzielnicy międzynarodowej, spowodował szereg incydentów.

Na ulicy Nankińskiej niedaleko wielkich magazynów wybuchła petarda. W innym znów miejscu jakiś chińczyk popełnił w obliczu przechodzących wojsk japońskich samobójstwo.

Wreszcie jakiś cudzoziemiec wyrwał japońskiemu żołnierzowi flagę i złamał ją z okrzykiem oburzenia pod adresem japończyków. Cudzoziemca tego aresztowano i osadzono w areszcie policyjnym, gdzie przeprowadzone jest śledztwo. Narodowość jego nie została dotychczas ustalona.

Aresztowanie 6 hitlerowców podejrzanych o popełnienie mordu kapturowego

WIEDŃ, 3.12. (PAT) — Śledztwo, zmierzające do wykrycia wszystkich współwinnych zabójstwa narodowego socjalisty Weichselbergera trwa nadal. Dotychczas aresztowano 6 młodych narodowych socjalistów, żandarmeria pilnie strze-

że granicy węgierskiej w przypuszczeniu, że teroryści winni zabójstwa będą usiłować przedostać się do Węgier. Śledztwo ujawniło, że narodowi socjaliści planowali jeszcze dalsze morderstwa kapturowe.

Czy pojedynek między adw. Suchodolskim a Nagórskim

WARSZAWA, 3.12. Sekundanci adwokatów Suchodolskiego i Nagórskiego odbyli drugie posiedzenie zakończone, jak mówią postanowieniem, że w sposób pokojowy zatargu zlikwidować nie można, wobec czego pojedynek odbędzie się na pistolety. Miejsce i termin pojedynku trzymane są oczywiście w tajemnicy.

Prof. Michałowicz odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dr. Mieczysław Michałowicz, profesor uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, prezes Klubu Demokratycznego, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi.

Gdzie się odbędzie proces Doboszyńskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Izba karna Sądu Najwyższego na posiedzeniu niejawnym w nadchodzącym tygodniu rozstrzygnie dokąd ma być przeniesiony proces Adama Doboszyńskiego; oczywiście w obrębie sądu okręgowego krakowskiego lub lwowskiego, w których obowiązują sądownictwo przysięgłych.

Samobójstwo psa? Niezwykły wypadek na Nowolipiu

W Warszawie pies wyskoczył oknem z 3-go piętra domu przy ul. Nowolipie 49. Z okoliczności niezwykłego wypadku można przypuszczać, iż zwierzę popełniło... samobójstwo.

Przed dwoma tygodniami zmarła jedna z lokatorek domu Fenigsztajnowa, właścicielka niezwykle do niej przywiązanego psa - foksteriera.

Pies po śmierci swej pani był niezwykle przygnębiony i nie jadł niemal zupełnie.

Onegdaj, siedząc na oknie kuchennym, niespodziewanie wyskoczył. Zabił się na miejscu.

Wściekły pies w szkole

CZERNIOWCE, 3.12. (PAT) — We wsi Negrety pow. Wasłuj wściekły pies wpadł do szkoły początkowej i pokąsał nauczycielkę i 12-cioro dzieci.

Zwłoki szczęściu ofiar z „Douglasa” przewiezione przez ekspedycję polską do miasta St. Wracz

WARSZAWA, 3.XII. (PAT.) — Polska komisja techniczna, wysłana do Bułgarii celem przeprowadzenia dokładnych dochodzeń w sprawie wypadku samolotu Douglas Sp-aJs po przybyciu dn. 1.XII.37 do miejscowości Św. Wracz, wyruszyła niezwłocznie

w góry Pirymu do wioski Popowa Łąka, gdzie nawiązała łączność ze znajdującą się tam komisją bułgarską.

W skład komisji bułgarskiej wchodzi ze strony wojsk lotniczych kpt. Timezowski, ppor. Totef, ze strony władz sanitarnych szef służby sanitarnej m. Św. Wracz, dr. Rajczyn Nestorow.

W dniu 2.XII.37 obie komisje w towarzystwie wojska, policji i grupy robotników po forsownym marszu górskim dotarły około godz. 14 do miejsca wypadku, położonego w Górach Pirymu na zboczu szczytu Mozalowski Rit na wysokości 2.550 mtr. około 150 m. poniżej wierzchołka szczytu.

Komisja techniczna przy badaniu rozbitego samolotu znalazła w jego szczątkach zwłoki

trzech członków załogi i trzech pasażerów.

Sytuacja, w jakiej znaleziono zwłoki wyjaśnia, że śmierć wszystkich sześciu osób nastąpiła równocześnie z katastrofą samolotu, co stwierdził również w swoim protokole lekarz, wehdzący w skład komisji.

SOFIA, 3.XII (PAT.) — Działo o godzinie 16-ej komisja polska przybyła ze zwłokami ofiar katastrofy samolotu „Douglas” do miasteczka Światy Wracz.

We wsiach, przez które przechodził kondukt żałobny, jak i w Świątym Wraczu, wyległa na spotkanie cała ludność miejscowa, która następnie towarzyszyła konduktowi.

Uczniowie szkół powszechnych i gimnazjum w Świątym Wraczu uformowali szpaler i zasypali drogę, którą posuwał się kondukt, gałzankami jodlowymi.

Ciała złożono w kostnicy szpitala państwowego w Świątym Wraczu.

Jutro zostaną one umieszczone w trumnach i przewiezione samochodem ciężarowym do Sofii. Następnie po dokonaniu formalności, zostaną wysłane wagonem przez Rumunię do Warszawy.

Panu Henrykowi Akawie oraz Małżonce jego z powodu wielkiej i niepowetowanej straty, jakiej doznali przez śmierć Ich jedyne i nieodżałowanego synka
b. p. JURKA
wyrazy najgłębszego współżycia składają
M. KUPFEROWIE

Stypendium imienia Marszałka Piłsudskiego

na wpisy dla sierot po poległych za wolność Polski

WARSZAWA, 2.XII (PAT.) — Dnia 1 grudnia 1937 roku odbyło się na Zamku pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie prezydium naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Na zebraniu tym byli obecni członkowie prezydium: Marszałek Polski Śmigły - Rydz, prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski, marszałek senatu Prystor, minister gen. Kasprzycki, b. premier Sławek, b. marszałek senatu Raczkiewicz, b. marszałek sejmu Świtalski. Dalej prezes komisji rewizyjnej naczelnego komitetu dr. gen. Krzemieński, oraz członkowie wydziału wykonawczego naczelnego komitetu z przewodniczącym gen. Wieniawą - Długoszowskim na czele.

Z pośród członków prezydium ks. kardynał Kakowski i gen. Sosnkowski oraz zaproszona na posiedzenie pani marszałkowska Piłsudska, nie mogli w

nim wziąć udziału ze względu na stan zdrowia.

Zebranie zagałę p. Prezydent Rzplitej po czym gen. Wieniawą - Długoszowski zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności wydziału wykonawczego i zreferował zamierzenia na przyszłość.

Specjalnie podkreślił gen. Wieniawą - Długoszowski ofiarności całego społeczeństwa polskiego na cel uczczenia pamięci Marszałka, która wyraziła się sumą około 12 milionów złotych, zebranych tak przez naczelny komitet, jak i komitety lokalne.

W dalszym ciągu zebrania generał Krzemieński zreferował wynik prac komisji rewizyjnej, stwierdzając całkowitą zgodność ksiąg i rachunkowości.

W dyskusji poruszono między innymi zagadnienie t. zw. pomnika żywego, przy czym nie przesądzając formy tego rodzaju uczczenia pamięci Marszałka

Piłsudskiego, przeznaczono milion złotych na fundację stypendialną im. Józefa Piłsudskiego, założoną przez Marszałka, a mającą na celu opłacanie wpisów szkolnych za sieroty po poległych za wolność Ojczyzny wojskowych, a następnie po zasłużonych oficerach i szeregowych W. P.

Odrzucona dymisja gen. Żeligowskiego z przewodnictwa koła rolników

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rozeszły się pogłoski, że dymisja pos. gen. Żeligowskiego ze stanowiska prezesa koła rolników została przez to koło odrzucona. Dowiadujemy się teraz bliższych ciekawych szczegółów tego kroku. Istotnie gen. Żeligowski pisemnie zgłosił swoją rezygnację ze względu na polityczny charakter przemówienia,

które wygłosił na pierwszym posiedzeniu sejmku. Wczoraj tegoż dnia zarząd koła rozważył treść pisma generała i oświadczył, że pos. gen. Żeligowski przemawiał nie jako prezes koła, ale jako zwykły członek izby i dlatego go prosi go o cofnięcie rezygnacji. Pos. gen. Żeligowski do tego życzenia zastosował się i rezygnację cofnął.

Odroczony proces

o ogłoszenie upadłości „Dziennika Porannego”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym przed wydziałem handlowym sądu okręgowego w Warszawie toczył się wszczęty przez p. Musioła proces o ogłoszenie upadłości „Dziennika Porannego”. Obrońcy „Dziennika Porannego” adwokaci Nagórski i Pawłowski, zgłosili na wstępie excepcję w stosunku do pełnomocnika kuratora adw. Pawskiego, wskazując że mianował go poprzedni kurator p. Musioł, a nie obecny p. Maciszewski. Sąd po naradzie excepcję oddalił, powołując się

na to, że nowy kurator nie wycofał dotychczas pełnomocnictwa.

W rozprawie merytorycznej adw. Pawski zaczął się powoływać na nowych świadków i nowe materiały, a między innymi zażądał przesłuchania świadka, który przez cały czas rozprawy był na sali.

Wobec tego, że przesłuchanie takiego świadka byłoby niezgodne z procedurą i że sąd musi zaznajomić się z nowymi materiałami, dalszy ciąg rozprawy odroczono do dnia dzisiejszego.

Ulgi przy spłacie

zaległości podatkowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 31 marca 1938 r. upływa termin odroczenia zaległości podatkowych, objętych ulgami na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

Bezwzględnie po upływie tego terminu, a więc z dniem 1 kwietnia 1938 roku, urzędy skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania tych z pośród odroczonej

zaległości, które nie zostały zlikwidowane w okresie odroczenia.

W związku z tym przypomina się, że ta część zaległości odroczonej do dnia 31 marca 1938 roku, która pozostanie nieuregulowana po zastosowaniu umorzeń przewidzianych powołanym rozporządzeniem, może być spłacona w okresie odroczenia na bardzo dogodnych warunkach, gdyż wpłaty dokonane do dnia 31 marca 1938 roku na poczet tych zaległości pokrywają zaległość w stosunku 150 proc. (np. wpłata 100 zł. pokrywa 150 zł. zaległości), ponadto zaś powodują umorzenie odsetek przypadających od uiszczonych w ten sposób zaległości aż po dzień wpłaty.

Zaznaczyć przy tym należy, że wpłaty te mogą być dokonywane obligacjami 6 proc. pożyczki wewnętrznej (Narodowej) oraz 5 proc. pożyczki konwersyjnej z r. 1924.

Dwaj polacy zginęli

w katastrofie w Buenos Aires

BUENOS AIRES, 3.12. (PAT) — Przy budowie nowej kolei podziemnej w Buenos Aires, prowadzącej ze stacji kolejowej „Constitucion” na tor wyścigowy, zawałiła się jedna ze ścian, przy czym obsunął się

ogromny blok ziemi, zasypując pracujących robotników. W katastrofie tej zginęło dwóch robotników emigrantów polskich: Stanisław Kukla i Józef Mazurek.

Sokół poznański pokonał

reprezentację faszystów włoskich

POZNAŃ, 3.12. (PAT) — W piątek wieczorem rozegrany został w Poznaniu mecz bokserski pomiędzy reprezentacją faszystów włoskich

a Sokółem poznańskim. Zawody zakończyły się klęską drużyny włoskiej w stosunku 3:13.

Wyniki techniczne meczu przedstawiają się następująco:

W wadze muszej — Terignini wygrał w walce towarzyskiej z Czerwińskim, oddając z powodu nadwagi punkty bez walki.

W koguciej — Janowczyk wygrał z Argentinim.

W piórkowej — Lampreoti zremisował z Rogalskim, a Gielnik odniósł zwycięstwo nad Bottari'm.

W lekkiej — Peire wypunktował Pele.

W półśredniej — Stella przegrał z Dankowskim.

W średniej — Migotto uległ Majchrzykiemu.

W ciężkiej — Doroba odniósł zwycięstwo nad Sonem.

Z Poznania goście wyjeżdżają do Bydgoszczy, gdzie waleczą w niedzielę z miejscową Astorią.

KINO

„PALACE”

BURGTHEATER

reżyserii genialnego **WILLI FORSTA**
W rolach głównych:
OLGA CZECHOWA, WERNER KRAUSS, HANS MOSER

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.

Największy sukces sezonu!
Wspaniały tryumf kinematografii austriackiej

KINO
RIALTO
NAJWIEKSZA
REWELACJA
ŚWIATA!

KID GALAHAD

W r. gł. **BETTE DAVIS i E. ROBINSON**

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI 85 GR.

Na wieczorowe seanse od **1⁰⁹ zł.**

Trzy interpelacje pos. ks. Lubelskiego

Interpelant m. in. zarzuca władzom, że nie stanęły na wysokości zadania w czasie strajku chłopskiego w Małopolsce

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:
Onegdaj w sejmie poseł ks.

Lubelski zgłosił 3 następujące interpelacje:

W sprawie strajku chłopskiego

W dniach od 16 sierpnia do 25 sierpnia r. b. odbył się na terenie kilkudziesięciu powiatów w Polsce południowej, zachodniej i środkowej strajk chłopski ogłoszony i przeprowadzony przez Polskie Stronnictwo Ludowe.

Nie wchodząc w kwestię jego legalności ani zagadnienia jego celowości, nie pochwalając gwałtów, niszczenia mienia cudzego, ani wywieranego teroru, trzeba stwierdzić, że władze państwowe nie ogłosiły publicznie zakazu strajku przed jego rozpoczęciem, mimo, że wiedziały o jego proklamowaniu. Stwierdzić również należy, że strajk ten był w wielkiej mierze wynikiem rozgorzezenia chłopów z powodu zupełnej bezwzględności dotychczasowych starań Stronnictwa Ludowego o realizację postulatów ludowych drogą memoriałów, rezolucji i masowych manifestacji. Chłopi bowiem polscy, zorganizowani w tym stronnictwie, uważając się narówni z innymi obywatelami, jako ci, którzy razem z innymi warstwami społecznymi wywalczyli i obronili niepodległość ojczyzny i bronią tej niepodległości są zdecydowani — są rozgorzezeni, że dla tego, którego uważają za swego przywódcę i który ich w roku 1920 wezwał skutecznie do obrony ojczyzny, nie mogą się doprosić amnestii.

Jak się odbyła likwidacja

Władze państwowe przystąpiły do likwidacji strajku. Było to ich prawem, a nawet obowiązkiem, bo każdy strajk większy jest zaburzeniem życia pu-

blicznego, daje żywiolom nieodpowiedzialnym okazję do gwałtów i nadużyć, a gdy dłużej trwa, o ile dotyczy ważnych dziedzin życia publicznego, może wywołać fatalne skutki dla państwa i społeczeństwa.

W interpelacji mojej nie chodzi mi o sam fakt likwidacji strajku chłopskiego, ale o sposób przeprowadzenia tej likwidacji. Policja bowiem w wielu powiatach Małopolski likwidowała ten strajk gwałtownie, bijąc pałkami winnych i niewinnych, nawet dzieci i kobiety, że w niektórych miejscowościach wywołało to ze strony chłopów reakcję samoobrony, co znowu dało policji okazję do użycia broni palnej.

Polala się krew

I przyszło do tragicznych zająć. Polala się obficie krew chłopów polskiego. W Kasince Małej (pow. Limanowa) padło 9 trupów, w Majdanie Sieniawskim (pow. Jarosław) aż 15, w Jabłonce nad Dydnia 4, w Mulinie (pow. Jarosław) 7, nie wymieniając tych miejscowości, w których padło po jednym lub po dwóch chłopów. Liczba ciężko lub ciężko rannych chłopów jest, oczywiście, kilkakrotnie większa od liczby zabitych.

Równocześnie z tą likwidacją rozpoczęły się w czasie strajku i po strajku masowe aresztowania winnych i niewinnych nawet ciężko chorych, jak np. profesora U. J. dr. Kofa, rewizję za bronią i t. zw. pacyfikacja, podczas której zwłaszcza w powiatach: Przeworsk, Brzozów, Jarosław, Buczaez niszczone bezmyślnie sprzęty domowe, ubrania, pościel, narzędzia rolnicze, środki żywności, naczynia kuchenne.

W społeczeństwie panuje przekonanie, że gdyby władze państwowe podczas tego strajku były stanęły na wysokości zadania, jak to było w niektórych powiatach, byłby strajk chłopski minął spokojnie, jak

minął tam, gdzie władze nie poddały w konflikt ze swymi zadaniami, tym bardziej, że strajk nie wykazał na ogół dużo dyscypliny chłopów polskiego.

Cztery pytania

Podając powyższe fakty, stwierdzając, że przy likwidacji strajku i przy stosowaniu represji władze używały metod, niedopuszczalnych w państwie cywilizowanym, jakim jest Polska — do wiadomości p. preze-

Poważna Fabryka cukrów i czekolady
odda za odpowiednim zabezpieczeniem ZASTĘPSTWO swoich wyrobów zdolnemu i wprowadzonemu branżystce na ŁÓDŹ i okolice. Szczegółowe oferty składać do administracji pod „KAUCJA”.

sa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych, proszę o udzielenie wyjaśnień co do poczynionych i zamierzonych zarządzeń w tej sprawie, w szczególności:

1. Czy pan prezes rady ministrów zarządził surowe śledztwo w sprawie zabijania chłopów i w sprawie niszczenia ich mienia, a winnych pociągnię do odpowiedzialności?
2. Czy wynagrodził, względnie wynagrodzi niewinnie poszkodowanym poniesione straty?
3. Czy wdowom i sierotom po zabitych przyjdzie z pomocą?
4. Czy w imię tak potrzebnej konsolidacji narodu gotów jest spowodować amnestię dla więzionych za udział w strajku, o ile nie dopuszczali się podczas strajku innych wykroczeń i spełni słuszne żądania ludu polskiego?*

W sprawie stosunków prasowych

Od dłuższego czasu byliśmy świadkami, że władze administracyjne:

1. Zbyt często zarządzają konfiskatę pism polskich, dalekich od jakiegokolwiek zamiarów działania na szkodę państwa za artykuły i wiadomości rzeczowe, będące spełnieniem obowiązku dziennikarskiego. Tak np. od 1 stycznia 1937 r. do 20 października tegoż roku skonfiskowano około 40 razy „Głos Narodu”, konfiskując między innymi w tym piśmie komunikaty o chorobie ks. metropolity Sapiehy w czasie zatargu wawelskiego, komunikaty o wypowiedzeniu radia, wiadomości o jawnych rozprawach sądowych i t. p.

2. Wydają tym piśmie z góry zakazy pisania o pewnych zjawiskach i faktach, np. o strajku chłopskim, o strajku nauczycieli w niektórych miastach — przez co wprowadzają nieznaną w ustawodawstwie polskim cenzurę prewencyjną i sieją niepokój publiczny, a zagranicznym piśmie, mającym debiut w Polsce, a umieszczającym wiadomości o tych faktach bez żadnych przeszkód — przysparzają poczytność.

Podwójna cenzura

3. Zarządzają cenzurowanie i konfiskatę pism poza miejscowościami, w których te pisma wychodzą, co jest naruszeniem bezpieczeństwa prawnego prasy. Tak np. tygodnik „Piaś”, drukowany od 3 lat w Katowicach, od sierpnia r. b. podlega oprócz cenzury katowickiej także cenzurze starostwa grodzkiego w Krakowie, gdzie jest siedziba redakcji. Cenzura krakowska bardzo często konfiskuje temu piśmie artykuły, które bez przeszkody przeszły w Katowicach.

4. Zarządzają konfiskatę pism za artykuły i wiadomości, w których nie tylko nie można dopatrzeć się żadnych cech przestępstwa, ale które są poddyktowane najwyższą troską o dobro narodu i państwa polskiego, np. skonfiskowano oświad-

czenie Ignacego Paderewskiego.

5. W niektórych piśmie znów konfiskuje się artykuły i notatki, które bez konfiskaty przeszły w innych piśmie.

Nieuzasadnione konfiskaty

Jeden z p. wojewodów tłumaczył to nakazem z Warszawy, drugi brakiem roztropności ze strony młodych ludzi, którzy tę cenzurę wykonują. Dowodem nadmiernej liczy nieuzasadnionych i dowolnych konfiskat pism są liczne uchylania konfiskat przez sądy i protesty związków i syndykatów dziennikarskich.

Ponieważ postępowanie władz administracyjnych było sprzeczne z konstytucją Rzeczypospolitej, obrażało poczucie prawne społeczeństwa, utrudniało poważnej prasie spełnianie jej ważnych obowiązków społecznych, powodowało wzrost prasy nielegalnej, wreszcie było dla wydawców pism przyczyną bardzo poważnych strat materialnych, przeto pan minister spraw wewnętrznych, zgodnie ze swoją obietnicą, wydał dla podległych władz administracji ogólnej zarządzenie, normujące zasady stosowania cenzury prasowej.

Ponieważ jednak te zarządzenia nie są znane ani społeczeństwu, ani wydawcom i redaktorom pism, nadto odnośnie do niektórych pism są dotychczas stosowane dawne bezmyślne i bezwzględne metody cenzuralne — przeto podpisany prosi pana prezesa rady ministrów o wyjaśnienia, czy gotów jest podać je do publicznej wiadomości, aby społeczeństwo i redakcje pism wiedziały, jakie obowiązują zarządzenia w tej ważnej dziedzinie życia publicznego i jakich norm mają się trzymać przy wydawaniu i redagowaniu pism*.

W sprawie Gdańska

„W ostatnich czasach jesteśmy świadkami ustawicznych szykan i utrudnień ze strony władz wolnego miasta Gdańska wobec ludności polskiej.

Przymusowo przenosi się dzieci polskie ze szkół polskich do szkół niemieckich. Uprawdono kolejarza polskiego z Gdańska Ruchalskiego na teren Rzeszy, gdzie go aresztowano.

Zbito kilku obywateli polskich. Polak Franciszek Ritkiewicz, zawiadowca stacji Gdańsk, jadąc przez Niemcy za ginął bez wleści. Utrudnia się lub uniemożliwia pracę polaków w stoczni gdańskiej i w porcie gdańskim. Ostatnio przez protest prezydenta senatu gdańskiego uniemożliwiono katolickiej ludności polskiej zaspakajanie potrzeb religijnych.

Interpelant zwraca uwagę, że jest to wyraźne pogwałcenie praw polskich. Wobec tych wszystkich faktów interpelant prosi ministra spraw zagranicznych o wyjaśnienie, co zamierza uczynić, aby zabezpieczyć prawa ludności polskiej w wolnym mieście Gdańsku.

Unikaj chodzenia do jezdni!

Krótkie posiedzenie senatu

Podziękowanie dla narodu bułgarskiego. — Wybór komisji

WARSZAWA, 3.XII (PAT) — Dziś przed południem w obecności członków rządu z p. premierem gen. Sławoj - Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie senatu, poświęcone sprawie wyboru komisji.

Marszałek Prystor otworzył posiedzenie i odczytał zarządzenie p. Prezydenta R. P. o otwarciu sesji zwyczajnej senatu. — Marszałek zakomunikował, że sen. Józef Taube pismem z dnia 13 października r. b. zawiadomił o zrzeczeniu się mandatu senatorskiego z dniem 31 października r. b.

Na tej podstawie i zgodnie z art. 29 tymczasowego regulaminu senatu, marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatu sen. Taube, o czym podał izbie do wiadomości.

Z kolei marszałek Prystor oświadczył:

Nim przystąpimy do porządku dziennego, nie wątpię, że będą właścicielami uczuć całej Izby, wyrażając, tak jak to już uczy-

nił marszałek sejmu, naszą głęboką wdzięczność dla narodu bułgarskiego za zbiorową i bohaterką pomoc w odszukaniu polskiego samolotu, który rozbił się w górach Pirynu. (Huczne oklaski w całej Izbie i na ławach rządowych. Obecni w loży dyplomatycznej minister pełnomocny królestwa Bułgarii p. Piotr Trajanow i prezes towarzystwa Polsk. - Bułg. Pawlikiewicz podziękowali Izbie ukłoniłmi).

Następnie Izba przystąpiła do porządku dziennego, wybierając w myśl propozycji marszałka członków poszczególnych komisji senackich.

Przydział referatów na komisji budżetowej sejmu

WARSZAWA, 3.XII (PAT) — Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu dokonano przydziału referatów poszczególnych części preliminarza budżetowego na r. 1938-39.



CASINO Nieodwołalnie OSTATNIE P. 12. 2. 4. 6. 8. 10 **2 DNI!**

DZIEWCZĘTA z NOWOLIPEK

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

Dziś o g. 12 i 2 **2 PORANKI 80 gr.**

Na pozostałe seanse

1⁰⁹ zł. i 1⁵⁰ zł.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ

Dziś, w sobotę (4 b. m.) na zebraniu klubowym odczyt p. B. Cukiermana, wiceprezydenta kongresu żydów Ameryki n. t. „Żydowski ruch robotniczy w Ameryce”. Po odczytaniu dyskusja. — Wstęp wyłącznie dla członków klubu i zaproszonych gości.

EUROPA

P. 12. 2. 4. 6. 8. 10

NIEODWOŁALNIE OSTATNI DZIEŃ!

DYBUK

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

WSZYSTKIE MIEJSCA 80 gr.

Dziś o g. 12 i 2 —

PORANKI ULGOWE



Wileńska prasa pisząc o zmarłym prof. Rosem opowiada, że niedawno w czasie wykładu demonstrował prof. Rose umysłowo chorego, który wygłaszał antysemickie przemówienia. Prof. Rose po zakończeniu demonstracji odezwał się do słuchaczy: „Widzicie panowie, ile rozumu potrzeba by wygłaszać tego rodzaju przemówienia”.

Do Stalina zgłasza się delegacja robotników.
— Złutujcie się, towarzyszu, umieramy z głodu!
— Trudno, moi drodzy, nie wszyscy mogą zostać rozstrzelani!

Prawicowa prasa francuska twierdzi, że afera „kagulardów” została slingowana dla zatuszowania udaremnionego spisku komunistycznego.

Więc cóż ostatecznie: pucz czy... puc?

Mimo wydalenia dziennikarzy francuskich niemieckie władze sanitarne nie zdołały opanować epidemii pryszczycy, która przeniosła się z Badenii do kilku powiatów hawarskich.

Stąd morał, że nie wystarczy wyrzucić termometr, by gorączka spadła.

Pewnemu dyplomacie oznajmił jeden z przyjaciół:

— Nie chciałam cię martwić, ale... twoja żona cię zdradza!
— Czy to już oficjalna wiadomość?...

— Co to jest totalizm?
— Jest to usirój, w którym moż na robić wszystko, na co się nie ma ochoty.

W „Echu Reskidzkim” (nr. 80) ukazał się „komunikat magistratu m. Bielska”.

Oto ten ciekawy dokument: „Mimo wyraźnego zakazu wywiezienia pościeli przez okna na ulicę, wydane go prawomocnymi przepisami sanitarno - porządkowymi dla gminy miasta Bielska z dnia 20 maja 1936 r., niektórzy mieszkańcy miasta wywiezają dalej pościel do okien, dając miastu nieestetyczny wygląd.
„Wywieszający pościel w oknach wskazują sami na to, że pochodzą gdzieś z głębokiej prowincji, gdzie podobne wietrzenie pościeli niktogo nie razi. Ponadto zwracają na siebie uwagę, że widocznie ich pościel z pewnych względów wymaga wyuszenia, co jednak mogą zrobić tak samo dobrze po podwórzowej stronie budynku.
„O ile niniejsze przypomnienie nie odniesie skutku, organa miejskie donosić będą każdy wypadek niestosowania się do zakazu policji do ukarania.

Burmistrz: Dr. Przybyła”.

Dyrektor X jest niezwykle grzeczny i uprzejmy względem wszystkich.
Któregoś dnia zjawił się w jego gabinecie jakiś nieśmiały młody człowiek.
— Ja w sprawie pesady...
— A tak, istotnie szukam gońca. Ma pan referencje? Ale proszę, niech pan siada! Może cygaro? Alho papierosa?

— Nie, dziękuję. Jeżeli panu to nie robi różnicy, to wołałbym lody malinowe!

Kancelarz Hitler w rozmowach z lordem Halifaxem zażądał zwrotu dawnej kolonii niemieckiej, Togo. Podobno lord Eden na wieść o tym wykrzyknął:

— To go boli!

Inżynier Ossowiecki zdemaskował urzędnika bankowego Kryminolog paryski o zdolnościach warszawskiego jasnowidza

Gdy w swoim czasie zaginął na bezkresnych szlakach balon polski „Polonia” i istniało poważne zaniepokojenie o los dzielnej załogi — zwrócono się do znanego jasnowidza warszawskiego inż. Ossowieckiego z prośbą o wypowiedzenie się. Inż. Ossowiecki zapadłszy w trans, wyraźnie opisał miejsce lądowania balonu, opowiedział obecnym na seansie, że widzi członków załogi tego balonu, brnących po kolana w śniegu, z najwyższym wysiłkiem woli i mięśni zdążających do ludzkich sadyb. Dzielni aeronauci ocaleli, a późniejszy opis ich przejść w zupełności zgadzał się z tym obrazem, — obrazem - wizją, jak! przedstawił Ossowiecki.

Nowym dowodem niemal nadprzyrodzonych zdolności jasnowidzenia inż. Ossowieckiego był jego opis dramatu pasażerów rozbitego w górach Pirymu, polskiego samolotu komunikacyjnego. Już nazajutrz po zaginięciu samolotu odbył się w mieszkaniu inż. Ossowieckiego pierwszy seans.

Przewidywania inż. Ossowieckiego były bardziej niż pesymistyczne.

W ubiegły piątek, odbył się drugi seans w mieszkaniu warszawskiego jasnowidza przy udziale kilku profesorów, którzy podpisali protokół sporządzony z seansu. Inż. Ossowiecki opisał wyraźnie miejsce rozbicia się „Douglasa”, podając, że szczątki jego wraz z zabitymi pasażerami i załogą, znajdują się pod pokrywą śnieżną, na skalistej górze, na wysokości 2.500 mtr. I nie pomylił się. Ekspedycja ratunkowa, która dotarła do szczytu Mozgowicki Rit stwierdziła, że istotnie szczątki samolotu znajdują się na wysokości 2.600 metrów.

O zdolnościach inż. Ossowieckiego wypowiedział się obecnie jeden z najwybitniejszych kryminologów paryskich, p. Charles Lepierre, który w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, iż jest stanowczo za tym, aby w zawiłych i zagadkowych sprawach prosić o pomoc zdolnych jasnowidzów. Lepierre zacytował znakomite wyniki śledztwa,

uzyskane dzięki pomocy ludzi o zdolnościach jasnowidzenia. Nie szarlatanów, lecz ludzi, których wizje w czasie seansów dają istotny obraz sprawy, będącej przedmiotem dochodzeń.

Do jednego z najwybitniejszych w tej dziedzinie zalicza kryminolog paryski inż. Ossowieckiego w Warszawie, o którego świetnych wynikach otrzymał m. in. informacje z polskich sfer policyjnych. Chodzi

w tym wypadku o tajemniczą kradzież, popełnioną w gmachu centralnym jednego z banków warszawskich.

Sprawa ta trzymana była w tajemnicy, ale dziś już nie stoi na przeszkodzie jej ujawnieniu, gdyż zagadka została dzięki inż. Ossowieckiemu w zupełności wyjaśniona.

Otóż w jednym z banków warszawskich pewien klient stwierdził ku swojemu niezmiernemu

przerazeniu, że z jego skrytki skradziono znaczną ilość wartościowych akcyj. W dziale depozytowych zajęte były trzy urzędniczkę. Po ujawnieniu tajemniczej kradzieży, rzucono naturalnie podejrzenie w pierwszym rzędzie na owe urzędniczki, tym bardziej, że zamek skrytki był nienaruszony i że było bardzo prawdopodobne, iż ktoś z tego oddziału owe akcje sobie przywłaszczył. Ale kto? Chyba tylko jedna z trzech urzędniczek. — Wynik przeprowadzonej w mieszkaniach owych urzędniczek rewizji, był negatywny.

Urzędniczki jednak były skompromitowane, ponieważ ciążył na nich nadal cień podejrzenia. Początkowo były bezradne, aż pewnego dnia jedna z nich wpadła na myśl zwrócenia się do inż. Ossowieckiego.

— Ossowiecki — twierdzi Charles Lepierre — jest w Polsce pojęciem. Jest on inżynierem w służbie państwowej, którego praca jest niezwykle precyzyjna, a zdolności mediumistyczne kolosalne. Swoich zdolności jasnowidzenia nie popularyzuje on publicznie, niechętnie zjawia się w świetle np. rampy scenicznej i unika w ogólności publicznych seansów i tego rodzaju rozgłosu. Gdy jednak zjawyły się u niego urzędniczki bankowe i opowiedziały całą sprawę, wprost z czysto ludzkiej litości — zajął się nimi. Dyrekcja banku i policja okazały mu pełną pomoc i poparcie.

Inż. Ossowiecki zjawił się w banku i kazał się dyskretnie zaprowadzić do ograbionego schowka. Kilka minut zatrzymał się przed pustym safesem”.

Nagle twarz jego zajaśniała jakimś niezwykłym blaskiem, a on sam zawołał:

„Widzę przed sobą scenę kradzieży... To mężczyzna... Mężczyzna wszedł do tego oddziału i zmierza wprost do schowka, otwiera go kluczem, wyjmując akcje i chowa je do swojej torbki. A po tym odchodzi... To musi być urzędnik tego banku, gdyż je go obecność w gmachu po godzinach urzędowych nikogo nie dziwi. Widzę tego człowieka dokładnie, widzę go tak wyraźnie, że natychmiast bym go poznał”.

— Czy chciałby pan go odzyskać? — zapytał dyrektor banku. —

— Chętnie.
Następnego dnia dyrektor banku, w czasie pełnych godzin urzędowych, wprowadził niespostrzeżenie inż. Ossowieckiego do biur, tak, jak zwykłego interesanta. Oprowadzał go po wszystkich oddziałach banku.

Nagle inż. Ossowiecki zatrzymał się przed jednym z urzędników, którego wskazał dyrektorowi. — W pół godziny później wywiadowcy policyjni znaleźli w czasie rewizji domowej u owego urzędnika teczkę, w której znajdowały się skradzione akcje

Inż. Ossowiecki wykazał nadzwyczajne zdolności jasnowidzenia, przyczynił się do tego, że trzy urzędniczki zostały w zupełności zrehabilitowane, a prawdziwy sprawca został aresztowany i poniósł sądowe konsekwencje.

— Takich faktów — kończy swój wywiad Lepierre — kryminolog nie może pominąć. Należy tedy dziwnego, że policja francuska coraz poważniej zastanawia się nad przeciągnięciem ludzi o zdolnościach mediumistycznych, do współpracy w rozwiązywaniu tajemniczych zagadek życiowych i przestępstw”.

URLOP ŚWIĄTECZNY DLA KAŻDEGO NA WYCIECZCE ZAGRANICZNEJ!

Wycieczka Narciarska w Alpy Austriackie	22.XII. — 2. I. zł. 275.—
Wycieczka do Wiednia; Sylwester w Budapeszcie	22.XII. — 2. I. zł. 290.—
Wycieczka do Rzymu	22.XII. — 3. I. zł. 300.—
Wycieczka Narciarska do Szwecji	22.XII. — 4. I. zł. 390.—
Święta na Riwierze Francuskiej; Sylwester w Paryżu	22.XII. — 5. I. zł. 420.—
Sporty Zimowe w Kitzbühel i St. Moritz	22.XII. — 7. I. zł. 520.—

Codziennie indywidualne wyjazdy

do WIEDNIA, PARYŻA i WŁOCH!

Prospekty, informacje i zapisy: **ARGOS**, Łódź, ul. Piotrkowska 60 tel. 107-86.

Dzieło uczonego Lewiego jest za dobre dla Trzeciej Rzeszy

Mieszkający w Wiedniu znany uczonego Lewi napisał dzieło o matematyce ubezpieczeń życiowych i wysłał je do oceny profesorowi politechniki berlińskiej Riebesselowi. — Ocena brzmi:

„...Stwierdzam z przyjemnością, że napisał pan książkę naukową, której dotychczas nie było w języku niemieckim. Niemieckie książki naukowe na ten temat są przestarzałe. Przedstawił pan po raz pierwszy wyczerpujące dane o rachunku prawdopodobieństwa, a przede wszystkim potraktował pan wyczerpująco zaniedbane dotychczas ubezpieczenia większej ilości osób. Szczególnie z radością należy powitać, że wprowadza pan dane liczbowe w związku z odnośną literaturą angielską...”

Prof. Riebessel został ostro zaatakowany za tę ocenę pracy

żyda przez prasę hitlerowską. Wobec tego opublikował „Usprawiedliwienie”, które brzmi:

„Przesłałem tę ocenę autorowi (który zwrócił się do mnie za pośrednictwem bezspornie aryjskiej osobistości) z wyraźnym zastrzeżeniem, że pod żadnym warunkiem nie mógłbym popierać nakładu czy rozpowszechnienia tej książki w Niemczech”.

Dzieło jest więc czymś jedynym w swoim rodzaju w języku niemieckim, wypełnia poważną lukę, ale rozpowszechnienia jej w Niemczech nie można popierać pod żadnym warunkiem! — Znaczący to chyba, że książka jest dobra, że jest ona za dobra dla Trzeciej Rzeszy.

KRÓL HUMORU

ADOLF DYMSZA

w przebojowej komedii
zabawnych nieporozumień



W pozostałych rolach głównych:

MICHAŁ ZNICH
JÓZEF ORWID

Radojewska — Bogucki

JUŻ JUTRO

w kinie „EUROPA”

Ciekawe drobnostki

Ta ilość węgla, która przy pierwszej austriackiej lokomotywie „Austria” w roku 1837-ym dawała siłę 20 koni parowych, może dzisiaj wytworzyć dwudziestokrotną siłę, a mianowicie 374 koni parowych.
(„Word und Bild”)

W Pradze odbyła się niedawno wystawa wynalazków. Demonstrowano najrozmaitsze, pożyteczne, a często i bezwartościowe wynalazki. Ale przed jednym z wystawionych przedmiotów zastyga wprost serce ze smutku i przerażenia: Mały 11-letni chłopiec wynalazł nowoczesny pocisk wybuchowy z bezpiecznikiem, który ma udaremnić eksplozję przed dotarciem pocisku do celu. Temu chłopcu - wynalazcy powinno się postawić pomnik z marmuru, aby przyszłe pokolenia ze zgrozą oglądały, jak wyglądało nasze i wyciągały z tego nauki. Tak jest, ten „morowy chłopak” jest bardziej symbolem i reprezentantem naszych czasów, niż wszyscy mężowie stanu, myśliciele i artyści.
(„Weltblick”)

Aby uratować pokój, potrzebują rządy bezwarunkowo dwóch rzeczy: wiele informacji i trochę odwagi.
(L'Europe Nouvelle)

CZY KOBIETA MOŻE KOCHAĆ JEDNOCZEŚNIE DWA CH MĘŻCZYŹN?!

odpowie na to



w filmie

ESKAPADA

reżyserii ERNESTA LUBICZA

W głównych rolach męskich:
HERBERT MARSHALL
i MELVYN DOUGLAS

Następny program kina „CASINO”

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiwiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rożyńskiej, Plac Wolności 2, A. Pełniana i S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempiego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczańska 37.

Zmiany w sędziostwie

P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował w dniu 15 listopada r. b. p. Ryszarda Csaky, sędziego grodzkiego, delegowanego do pełnienia obowiązków w II wydziale cywilnym sądu okręgowego w Łodzi — sędzią sądu okręgowego w Łodzi.

Ponadto postanowieniem ministra sprawiedliwości przedstawieni zostali na stanowiska sędziów sądu grodzkiego w Łodzi p. Stanisław Łabęcki, sędzia z sądu grodzkiego w Brzeźnicy i p. Mieczysław Baranowski, sędzia z sądu grodzkiego w Osmianie, pełniący do niedawna czynności podprokuratora łódzkiego sądu okręgowego.

Ulgowe depesze w okresie świątecznym

Jak nas informują z głównego urzędu pocztowego, wzorem lat ubiegłych wprowadzone zostały w obrocie z zagranicznym ulgowe depesze świąteczne. Do Stanów Zjednoczonych, Kanady i innych krajów zamorskich przyjmowane będą depesze z życzeniami okolicznościowymi, według ustalonych tekstów w kilku językach.

Za depesze te pobierane będą ryczałtowe opłaty w wysokości 9 złotych. Ulgowe depesze świąteczne przyjmowane będą od połowy grudnia do pierwszych dni stycznia 1938 r.

Zbiórka na gwiazdke dla bezrobotnych

Jak się dowiadujemy, w dniach od 12 do 19 grudnia r. bież. włącznie odbędzie się w Łodzi zbiórka na gwiazdke dla bezrobotnych naszego miasta. W związku z tym wyznaczone zostało na poniedziałek, 6 grudnia, posiedzenie sekcji zbiorkowej komitetu pomocy najbardziej. Posiedzenie odbędzie się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego. Na posiedzeniu omówione zostaną sposoby przeprowadzenia akcji zbiorkowej, przy czym dokonany zostanie podział funkcji między członkami sekcji zbiorkowej.

Chałupnicy w Zelowie otrzymali 10 procent podwyżki

W dniu wczorajszym w siedzibie klasowych związków zawodowych podpisana została umowa zbiorowa, likwidująca długotrwały zatarg w przemyśle chałupniczym tekstylnym Zelowa. Na mocy nowego układu zbiorowego chałupnicy ręczni uzyskali 10 proc. podwyżkę. Obecnie organizacje zawodowe podejmują akcje, zmierzające do wyrównania stawek akordowych dla tkaczy chałupników w Zelowie, Bełchatowie i Zduńskiej Woli.

FOTOPLASTIKON Moniuszki 2

Dzisiaj codziennie premiera!

REN

Teren krawczy walk z nadgraniccy francusko-niemieckiej. Fotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy. Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

Inkaso świadczeń na pomoc zimową

przy wykupywaniu patentów w urzędach skarbowych

Kto może korzystać z pomocy obywatelskiego komitetu dla najbardziej

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Pączka odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie wydziału wykonawczego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej.

Na posiedzeniu rozpatrzono sprawę, związane z organizacją wymiaru świadczeń i ich poborem, kwestie propagandy oraz inkasowania zaległych składek z lat ubiegłych.

Po zaznajomieniu się z instrukcją centralnego komitetu, postanowiono zaakceptować wniosek sekcji zbiorkowej w sprawie podziału Łodzi na 5 podsekcji, które będą się zajmowały wymiarem świadczeń i kontrolą wpłacanych sum, oraz rozpatrywaniem odwołań.

Wydział wykonawczy postanowił następnie zwrócić się do banków łódzkich z prośbą o bezpłatne przyjmowanie wpłat na pomoc zimową. Narazie deklarowane kwoty należy wpłacać na KKO, konto czekowe 319.

Dla ułatwienia kontroli wpływu składek, postanowiono stworzyć specjalną kartotekę i zorganizować inkaso świadczeń w urzędach skarbowych, w czasie wykupywania świadczeń przemysłowych na rok 1938.

Postanowiono następnie ogłaszać nazwiska opornych płatników, którzy nie regulują zaległości z lat poprzednich. Lista opornych płatników będzie podana do wiadomości władzom starościańskim, samorządowym,

skarbowym i t. p.

Wydział wykonawczy ustalił następnie, że z pomocy zimowej mogą korzystać tylko osoby, które utrzymywały się z pracy najemnej, a utraciły pracę nie z własnej winy i obecnie nie pobierają zasiłku ustawowego, ani renty, ani emerytury.

Nie mogą korzystać z pomocy bezrobotni, w rodzinie których pracuje co najmniej 1 osoba i zarabia tyle, ile wynosi za siłek ustawowy.

Pomoc będzie przyznawana przez specjalną komisję kwalifikacyjną, zaś od jej decyzji przysługuje prawo odwołania się do komitetu wojewódzkiego.

W końcu posiedzenia stwierdzono z zadowoleniem, że do 8 istniejących kuchni przybyła dziewięta przy tow. „Charitas”, że wszystkie kuchnie są w stanie wydawać dziennie 11 tys. obiadów. (g)

Zaległości będą ściągane

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie podsekcji propagandowej, sekcji organizacyjno-propagandowej komitetu pomocy zimowej.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego pułk. Vogla dłuższy referat wygłosił naczelnik Wisławski, który złożył w pierwszym rzędzie sprawozdanie z dotychczasowej działalności, stwierdzając, że akcja pomocy zimowej jest w roku bieżącym opóźniona, gdyż w ub. r. rozpoczęto ją od 1 listopada.

Akcja pójdzie, w dwóch kierunkach, zbierania ofiar i rozdzielania ich między bezrobotnych.

Zaległości z lat ubiegłych zostaną bezwzględnie ściągane, w odniesieniu zaś do płatników o szczególnie źle woli zastosowane będą represje.

Jako przykład podano młyn „Korona” przy ul. Cieszyńskiej 10, który oszacowano na 8,000 zł. składek, po targach zmniejszono na 2,000 zł. w rezultacie właściele nie wpłacili nic i

nadesłali jedynie kilka worków maki.

Celem ujednoczenia kontroli, postanowiono w jednym dniu we wszystkich kuchniach gotować jednako obiady i podnieść wartość odżywczą obiadów przez zwiększenie Huszczów i mięsa.

W miarę rozporządzalnych środków przydzielac się będzie bieliznę, ubrania, obuwie bezrobotnym, jednak zbiórki starej odzieży komitet nie będzie przeprowadzał.

W tygodniu od 12 do 18 bm. urządzona zostanie zbiórka publiczna i sprzedaż nalepek. Poza tym ustawione zostaną pudzki na różnych imprezach. Pierwsza tego rodzaju pudzka już została ustawiona na wystawie obrazów mal. Olgi Keilich.

Na zakończenie obrad wybrano komisję prasową, na czele której stanął red. Jan Wojtyński.

Budowa olbrzymiego kino-teatru

Plany zostały już złożone do inspekcji budowlanej

Dowiadujemy się, że do inspekcji budowlanej zarządu miejskiego w Łodzi wpłynął wczoraj projekt budowy olbrzymiego gmachu kino-teatru w śródmieściu.

Nowy przybytek sztuki stanąć ma przy ul. Świętokrzyskiej.

Jest to mało znana nazwa nowej ulicy, znajdującej się jednak w sercu miasta. Leży ona między Piotrkowską, a Sienkiewicza i rozpoczyna się na przedłużeniu bramy przy ul. Piotrkowskiej 104. Według planu wejście do nowego kinoteatru prowadziłyby właśnie przez ul. Piotrkowską.

Kino posiadać będzie dużą scenę, kulisy oraz garderoby w podziemiach.

Gmach stanąć ma przy budynku mieszkalnym, znajdującym się na nowej ulicy. Będzie to nowoczesny budynek 5-kondygnacyjny, który posiadać będzie salę na 1,130 miejsc siedzących.

Budżet gminy żydowskiej

został zatwierdzony przez władze nadzorcze

Urząd wojewódzki, jako władza nadzorcza, zawiadomil zarząd gminy żydowskiej w Łodzi o swej decyzji, zatwierdzającej nowy budżet gminy na rok administracyjny 1938-39.

Jednocześnie urząd wojewódzki zakomunikował gminie, że nakłada

na nią obowiązek przejęcia wszystkich, istniejących na terenie Łodzi, rytualnych rzeźni drobiu, przyczem podkreślił, że rzeźnie drobiu winny być zarządzane na zasadach samowystarczalności i żadna kwota na ten cel nie może być dodatkowo preliminowana (t)

Popisy psów policyjnych

22 psy zdały celująco egzamin

Na boisku L. K. S. odbyły się wczoraj popisy psów policyjnych z terenu Łodzi i poszczególnych powiatów województwa łódzkiego.

Na popisy te przybył specjalnie przedstawiciel komendy głównej w Warszawie nadkomisarz Grim.

24 psy wzięły udział w popisach, a z nich 22 „zdało egzamin” z wynikiem celującym, 1 pies został wycofany z powodu okaleczenia, a 1 osiągnął nieco gorszy wynik.

22 psy zostały oficjalnie uznane za zdolne do pełnienia „służby”.

Pożar w fabryce pończoch

przy ulicy Zamenhofs 10

Wczoraj w południe wezwano straż ogniową do pożaru w fabryce pończoch Jakóba Pfeffera przy ul. Zamenhofs 10.

Na miejsce wyruszyły plutony V i VII. Jak się okazało wskutek wa-

dlwiej budowy przewodu kominowego zapaliły się sadze w kominie, a następnie dach.

Straż ogniowa po kilkunastu minutach pożar ugasiła. Straty nie-duże.



Bezpłatnych porad udziela Instytut lekarsko-kosmetyczny R. Szwaicerowej, Piotrkowska 106.

Decyzje kolegium magistrackiego

Regulacja ulic i rzeki Jasieni. — Wykończenie hali sportowej w parku Poniatowskiego

Pod przewodnictwem prez. Godlewskiego odbyło się wczoraj posiedzenie kolegium magistrackiego, na którym załatwiono kilka spraw bieżących.

Na wniosek wydziału technicznego, poparty opinią rady przyobocznej, postanowiono nabyć działkę gruntu przy ul. Dworskiej 10, celem przedłużenia ulicy Pasterskiej.

Poza tym postanowiono nabyć dwie parcele przy ul. Pięknej pod regulację rzeki Jasieni.

Następnie kolegium przyjęło uchwałę w przedmiocie rozpisanie ograniczonego przetargu na wykończenie hali sportowej w parku im. Poniatowskiego. Ha-

ła ta w roku 1938 oddana została do użytku publicznego. Wydział przydziałny magistratu wystąpił z wnioskiem o przyznanie jednorazowej subwencji w wysokości 400 zł. dla koła przyjaciół harcerzy przy 31-ej drużynie im. Jerzego Sztefłyńskiego na wynajem lokalu izby harcerskiej. Magistrat do wniosku tego się przychylił i subwencję uchwalił.

Wreszcie zapadła decyzja o nośności przeprowadzenia pewnych zmian w statucie służbowym wydziału kanalizacyjnego i wodociągów. Zmiany te zawierają nieznaczne, ale korzystne punkty dla personelu „Kanalizacji i wodociągów”. (rt)

600 drukarzy strajkuje

Drukarnie akcydensowe w Łodzi unieruchomione

W dniu wczorajszym wybuchł w Łodzi strajk drukarzy i introligatorów, zatrudnionych w drukarniach akcydensowych.

Ogółem strajk ogarnął ponad 600 pracowników, unieruchamiając ponad 100 zakładów graficznych w Łodzi.

Strajk wybuchł na tle nieuwzględnienia żądań związku wodowego pracowników przemysłu graficznego, który domagał się zawarcia nowego układu zbiorowego, unormowania warunków pracy i płacy, oraz podwyższenia niektórych kategorii płac dla pomocy facho-

wej. Niezwłocznie po wybuchu strajku związek zawiadomił o akcji okręgowy inspektorat pracy.

Jak się dowiadujemy, inspektor pracy III okręgu, p. Wyrzykowski już wczoraj podjął kroki mediatorskie, zmierzające do likwidacji konfliktu i strajku. Inspektor wyznaczył wspólną konferencję właścicieli drukarni z przedstawicielami strajkujących na nadchodzący poniedziałek, dn. 6 grudnia r. b.

Strajk ogarnął również szereg zakładów introligatorskich.

Łodzianie odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi

Uzupełniając wczorajsza listę podajemy nazwiska łodzian, odznaczonych Złotym Krzyżem Zasługi:

Prezes Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P. **dr. Bruno Biederman**, dyrektor Banku Handlowego w Warszawie, oddział w Łodzi **Władysław Baumgarten**, prokurent tegoż banku **Edward Brühl**, inż. **Oskar Gross**, dyrektor gazowni miejskiej inż. **Stanisław Gundlach**, dyrektor Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń **Stanisław Iżycki**.

Akademia Bundu w związku z 40-leciem partii

Dziś, w sobotę, 4 b. m. o godzinie 11 rano w sali filharmonii odbędzie się uroczysta akademia w związku z 40-letnim jubileuszem Bundu. Na akademie przybędą z Warszawy przywódcy Bundu w osobach **Erlicha i Wäsera**. Ponadto przemawiać będą na akademii przedstawiciele PPS. i Niemiec. socjalistycznej partii pracy w osobach **red. Wachowicza i red. Zerzego**.

W niedzielę, 5 b. m. na cmentarzu żydowskim, na grobie zmarłego przywódcy Bundu oraz byłego radnego, **Izraela Lichtensztajna**, nastąpi odsłonięcie pomnika. Uroczystość ta odbędzie się o godz. 11 rano przy udziale licznych przedstawicieli związkowych oraz działaczy partyjnych.

Włamywacze skradli 3 pasy transmisyjne

Wczorajszej nocy dokonano włamania do fabryki firmy „Kwaśner i Lindenfeld” przy ulicy Żwirki 11-13.

Złoczyńcy po przesadzeniu płotu dostali się na teren posesji fabrycznej, a następnie wyłamali drzwi, wiodące na salę fabryczną, lecz najwidoczniej zostali spłoszeni, bowiem zadowolwszy się 3 skórzanymi pasami transmisyjnymi wartości 1000 zł., które zabrali, zbiegli przez nikogo niespostrzeżeni.

Powiadomiona o kradzieży policja wdrożyła dochodzenie.

Przejazdy indywidualne do

- AUSTRII
- CZECHOSŁOWACJI
- ITALII
- FRANCJI
- NIEMIEC
- ANGLII

Załatwia najszybciej
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68
tel. 170-70

GRAND-KINO

Dziś 2 PORANKI
o godz. 12-ej i 2-ej
Ceny miejsce
85 i 1.09
Na pozostałe seanse
1.09, 1.50 i 2.20

Podatek od sztyldów skasowany?

Na konferencji magistratu z izbą przem.-handlową postanowiono zaniechać dyskusji nad projektem statutu

Przed niespełną tygodniem do nasiliśmy, że wydział podatkowy zarządu miejskiego opracował nowy statut podatku od sztyldów, plakatów i reklam, oraz że samorząd gospodarczy, który zaznajomił się z projektem statutu, zgłosił do magistratu sprzeciw, wskazując, że jest nie do myślenia podwyżka stawek podatkowych, przewidziana w projektowanych zmianach.

Jak się obecnie dowiadujemy, w związku z zajęciem przez sfery gospodarcze stanowiskiem, zwołana została w wydziale podatkowym magistratu konferencja z przedstawicielami izby przemysłowo-handlowej. Przedmiotem obrad był projekt nowego statutu podatkowego.

Przedstawiciele izby przemysłowo-handlowej wskazali, że nie ma w obecnym momencie żadnego sensu rozpatrywać pro-

jekty statutu podatku, który może być wkrótce... zniesiony.

Podatek ten może być skasowany dlatego, ponieważ najbliższa sesja sejmowa ma zająć się projektami ustawodawczymi, mającymi przynieść w rezultacie m. in. zwiększenie udziału samorządów we wpływach państwowego podatku dochodowego, a jednocześnie nastąpić ma zniesienie niektórych nieżyłociowych miejskich podatków samoist-

nych, do których w pierwszym rzędzie należy podatek od reklam i sztyldów.

Po dyskusji, biorąc pod uwagę słuszne argumenty przedstawicieli sfer gospodarczych, uznano za wskazane zaniechać szczegółowej debaty nad opracowaniem projektu statutu i odłożyć tę sprawę do czasu ewentualnego wyjaśnienia kwestii ustawodawczych zmian, dotyczących finansów samorządu. (g)

Jutro, dn. 5 grudnia r. b. odbędzie się o godz. 1 m. 30 po poł. poświęcenie pomników naszych nieodżałowanych **Natali i Maurycego małżonków**

MARTOFEL

na które zapraszają
Syn, synowa, siostra, bracia i rodzina

Likwidacja sklepów mleczarskich

Zakaz sprzedaży mleka z przedsiębiorstw niezarejestrowanych

Łódzka izba rolnicza podaje do wiadomości właścicieli sklepów, handlujących mlekiem, pochodzącym z zakładów mleczarskich niezarejestrowanych, oraz właścicieli t. zw. pachtów wioskowych i dworskich, t. j. prymitywnych zakładów mleczarskich o charakterze zlewni mleka i mleczarni, że wyżej wymienione sklepy i zakłady — pachty podlegają działaniu ustawy o mle-

czarstwie z dnia 22 kwietnia 1936 roku.

Wymienione sklepy i zakłady winne były do dnia 1 maja r. b. zgłosić się w łódzkiej izbie rolniczej (Piotrkowska 96), celem zarejestrowania.

Zakłady i sklepy, których właściciele nie dopełnili obowiązku rejestracyjnego podlegają przymusowej likwidacji, a właściciele ich, o ile

prowadzą je nadal, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny 3000 zł.

Począwszy od stycznia 1938 roku łódzka izba rolnicza przystępuje do likwidacji tych zakładów i w związku z tym zwołuje specjalne zebrania informacyjne.

Akcja higienistek ubezpieczalni przeciwko zatrudnianiu u lekarzy niefachowych sił

Jak się dowiadujemy, higienistki, zatrudnione w gabinetach lekarzy domowych na poszczególnych punktach lekarskich ubezpieczalni społecznej postanowiły w najbliższych dniach rozpocząć akcję ekonomiczną. Higienistki domagają się 20 proc. podwyżki dotychczasowych poborów.

Pozatym, naskutek interwencji higienistek, związek klasowy pracowników instytucji użyteczności publicznej w Łodzi, podejmuje ak-

cję protestacyjną przeciwko zatrudnianiu na punktach lekarskich niefachowych sił.

Związek wskazuje przytym, że posiada dane, stwierdzające, że często lekarze domowi zatrudniają niefachowe siły, które dopuszczają się do wykonywania zabiegów mimo, iż nie posiadają do tego żadnego prawa, ani kwalifikacji. Związek postanowił tępić tego rodzaju metody i podawać je do publicznej wiadomości. (rt)

Złodzieje skradli 30 palt w bursie liceum w Zgierzu

Komenda policji powiatowej w Łodzi powiadomiona została o zuchwałym występie włamywaczy w liceum pedagogicznym w Zgierzu przy ulicy 3 Maja 42. Złoczyńcy po wyłamaniu zamków u drzwi wejściowych dostali się do garderoby bursy, mieszczącej się przy liceum pedagogicznym.

Łupem złodziei padło 30 palt, należących do pensjonariuszek bursy, wartości około 1000 zł. Z łupem tym przez nikogo niespostrzeżeni włamywacze zbiegli w nieznanym kierunku. Kradzież spostrzeżono dopiero wczoraj nad ranem.

Złodzieje próbowali również skraść ubrania, które leżały przy łózkach śpiących dziewcząt, lecz zostali spłoszeni.

Policja wdrożyła dochodzenie, którego wyniki trzymane są w tajemnicy.

*
Urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został, iż nocy wczorajszej dostali się włamywacze do lokalu spółdzielni mleczarskiej p. n. „Jedność” w Brzeźnach, skąd skradli artykuły żywnościowe wartości ponad 1000 złotych.

Z łupem złoczyńcy zbiegli w kierunku Łodzi. Śledztwo w toku.

BAZAR - WYSTAWA W ZGIERZU

Zarząd Związku pracy obywatelskiej kobiet w Zgierzu organizuje „Bazar - Wystawę” w dniach 8, 9, 10 i 11 grudnia b. roku celem zainteresowania zgierzan przemysłem regionalnym. Do nabycia będą artystyczne wyroby przemysłu ludowego Łowicza, Buczcza i Wołynia jak hafty, ceramika, wyroby z drzewa, wycinanki, paslaki. — Przeważają rzeczy drobne i tanie. — „Bazar - Wystawa” otwarty będzie przy ul. Piłsudskiego Nr. 28 (obok poczty) od godz. 10 do 21 codziennie w środę, 8 grudnia od 16-ej do 21-ej.

Impreza warta poparcia, gdyż dochód całkowity przeznaczony na świetlice i przedszkole dla najbardziej potrzebujących dzieci Zgierza.

Przy głośniku radiowym Pierwszy atak lotniczy na Łódź

W środę, akurat w 23. rocznicę wydarzenia, przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej wygłoszony został felieton **red. Jana Wojtyńskiego** o pierwszym ataku lotniczym na nasze miasto, dokonanym przez samoloty niemieckie w dniu 1 grudnia 1914 roku w okresie bitwy łódzkiej.

Prelegent w żywo ujętym obrazku historycznym przypomniał łodzianom fragmenty jednej z największych bitew wojny światowej, rozegranej na przedpolach naszego miasta. W czasie bitwy Łódź była kilkakrotnie bombardowana przez artylerię niemiecką, a dwukrotnie przez zupełnie bezkarne samoloty niemieckie. Szczegóły tego bombardowania w powietrzu opowiedział radiosluchaczom **red. J. Wojtyński** w swym felietonie, jednym z cyklu, poświęconego dziejom najnowszym naszego miasta. Prelegent podniósł również obrzmienie znaczenie ligi obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, i określając poparcie, z jakim spieszyć winno ludźle całe bez reszty społeczeństwo.

Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dla uczczenia pamięci **Łudwika Korala** w pierwszą rocznicę jego śmierci składają żona i syn: zł. 75.— na wojewódzki komitet obywatelski pomocy zimowej, zł. 25.— dla najbardziej potrzebujących przy sekcji tow. ochrony kobiet.

Zjazd kombatanów-żydów rozpoczyna się dzisiaj w Krakowie

Dzisiaj rozpoczyna się w Krakowie trzeci nadzwyczajny walny zjazd delegatów Związku żydów uczestników walk o Niepodległość Polski, który potrwa dwa dni. Na zjazd ten przybywają delegowani przedstawiciele z ca-

łej Polski, w liczbie paruset osób. Z Łodzi i okręgu łódzkiego udaje się na zjazd bardzo liczna delegacja, złożona z członków zarządu i specjalnych delegatów. Ministerstwo komunikacji przyznało 50 proc. zniżkę kolejową uczestnikom zjazdu.

dziękuję za komplement!

to PUDER FORVIL 5 FLEURS

wytrwa tak upiększając na moją cerę.

IDEALNIE PRZYLEGA JEDYNE NIESZKODLIWE BOGACTWO ODCIENI

FORVIL

Jędrzej Moraczewski w Łodzi Jutro akademie Z.Z.Z. z okazji 19-iej rocznicy rządu lubelskiego

Po PPS., który niedawno zorganizował obchód dziewiętnastej rocznicy powstania rządu ludowego w Lublinie, obecnie ZZZ. urządza taką samą uroczystość w naszym mieście. Jak nas informują, staraniem specjalnego komitetu przy łódzkim ZZZ. odbędzie się

W niedzielę rano uczestnicy zjazdu złożą hołd w krypcie **Marusza Piłsudskiego** na Wawelu, następnie odbędzie się uroczyste złożenie wieńców na grobie **Niezanego Żołnierza** i na pomniku żołnierzy - żydów na cmentarzu grobów wojennych, oraz żałobne nabożeństwo za duszę **wiceprezesa Zarządu Głównego** związku b. p. **Nikodema Polaka** i zmarłych członków związku.

W oficjalnej części zjazdu jest przewidziana obecność przedstawicieli władz rządowych, wojskowych i komunalnych, oraz bratnich organizacji sfederowanych w P. Z. O. O. Jak słyhać z ust reprezentantów sfer oficjalnych, którzy wygłoszą przemówienia powitalne, padną nader ważne słowa na temat aktualnej sytuacji żydów w Polsce, a żydów - kombatanów w szczególności.

Członkowie oddziału łódzkiego związku, którzy pragnęliby udać się w charakterze gości na zjazd do Krakowa, mogą otrzymać karty uczestnictwa wraz ze zniżkami kolejowymi w lokalu związku, **Gdańska 91, tel. 194-97** w ciągu dnia dzisiejszego.

Ostatnie 2 dni!
JAN KIEPURA i MARTA EGGERTH
w arcydziele austriack. prod.
CZAR CYGANERII

Wyłom w przymusie notarialnym

Projekt, godzący w interesy społeczeństwa

Krązą pogłoski, że według projektu sfer rządowych, przymus notarialny ma nie obowiązywać przy sprzedażach do pięciu hektarów ziemi ornej.

Zmiana ta ma przyczynić się do zmniejszenia obecnie bardzo wysokich opłat przy dokonywaniu transakcji kupna - sprzedaży drobnych gospodarstw rolnych. Według niektórych wersji projektowaną zmianę popiera ministerstwo rolnictwa w związku z wykonaniem oddawna przy gotowanym planu ulżenia drobnemu rolnictwu.

Nie wiemy, czy pogłoski te są realne i czy w tym kierunku ma być wprowadzona jakakolwiek bądź reforma. Jednakże z uwagi na ciekawość zagadnienia, warto poświęcić temu trochę miejsca.

Urzeczywistnienie tego rodzaju projektu na pozór tylko leży w interesie czynników społeczeństwa rolnego. Podobna ulga nie tylko nie da oczekiwanego wyniku, lecz przeciwnie, może stworzyć chaos, szkodliwy tak z punktu widzenia społecznego, jak i wymiaru sprawiedliwości.

Nie ulega wątpliwości, że intencją przewodnią projektowanej modyfikacji jest chęć udzielenia pewnej pomocy materialnie słabym rolnikom. Z drugiej strony jest rzeczą pewną, że nie tylko ilość decyduje o wartości. W pierwszym rzędzie rozstrzyga wydajność, względnie jakość, jak również położenie geograficzne danej ziemi. Wiemy, że właśnie co do oceny wartości istnieją ogromna dyspersja. Inna jest np. cena hektaru ziemi, położonej w pobliżu większego śródowiska ludzi lub centrum gospodarczego, a inna zgoła, gdy oddalona jest od nich. W Polsce dyspersja wynosi setki procent, czyli w zależności od jakości i położenia, hektar ziemi może kosztować 200 zł. i mniej lub 10.000 zł. i więcej. Dominującą rolę odgrywają dalej jakości i ilości budynków, inwentarza żywego i martwego, oraz przemysłu danego majątku. Właściciel więc jednego hektara może być mającym człowiekiem i odwrotnie właściciel 10 hektarów — biedakiem. Rzecz ta nie daje się zatem generalizować pod względem ilościowym.

Także uzależnienie zwolnienia od opłat notarialnych, poruszonych obiektów, według ich cen sprzedaży byłoby wielkim błędem. Z powodu wysokich o-

płat alienacyjnych, publiczność nasza na ogół skłonna jest do ukrywania właściwej ceny sprzedaży, a podane ceny są przeważnie o wiele niższe od rzeczywistych. Należy się wobec tego liczyć ze sztucznym obniżeniem cen do wysokości, dającej podstawę do zwolnienia aktu od przymusu notarialnego i tym samym od opłat notarialnych.

Niezależnie od tego wszystkiego projektowana ulga zawiera czynnik wysoce niebezpieczny.

Małorolni u nas rekrutują się przeważnie z ludzi — o ile nie z analfabetów, to jednak w każdym razie z prawnie mało uświadomionych. A więc jedno z dwojga: jeżeli transakcja nie obejrze się bez pomocy adwokata, to planowane dobrodziejstwo żadnej ulgi materialnej nie da, gdyż czego notariusz nie pobierze, policzy to sobie adwokat.

Jeżeli natomiast transakcja odbędzie się bez notariusza i bez adwokata, to pominięcie czynnika kontrolującego, wytworzy podatne pole dla różnych oszustw i dla pokrzywdzenia tej ludności, której reforma ma służyć, nie mówiąc już o tym, że bardzo często transakcje kupna - sprzedaży z natury swej są mocno skomplikowane. Projektowana inowa-

cja może więc dać odwrotny wynik, przy którym władze śledcze i sądy nie będą mogły narzekać na brak zajęcia.

Jeszcze jeden ważny czynnik przemawia przeciwko planowanej zmianie. Statystyka wykazuje, że u nas duża część małorolnych, szczególnie na kresach wschodnich i południowych w ogóle nie umie się podpisać. Obecność notariusza w takich wypadkach jest już wymagana choćby w interesie pewności obrotu.

To wszystko prowadzi do logicznego wniosku, że omawiana reforma jako niepraktyczna, niezyciowa, zaś bardzo szkodliwa, nie może mieć racji bytu i wszelkie zamierzenia w jej kierunku nie powinny być zrealizowane.

Natomiast, gdy chodzi o wprowadzenie ulgi przy sprzedaży małych majątków rolnych, należałoby obniżyć opłaty alienacyjne, państwowe i komunalne, przy czym wynagrodzenie na rzecz notariusza, można obniżyć do minimum, po prostu do zwrotu notariuszowi własnych tylko kosztów, związanych ze sporządzeniem aktu kupna - sprzedaży, gospodarczo słabej realności rolnej.

Pośrednicy przy koncesjach

zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych

Sąd okręgowy w dniu wczorajszym rozpatrywał ciekawą sprawę. Na ławie oskarżonych zasiedli Marcin Prasel, właściciel „Baru Ziemiańskiego” przy ul. Żeromskiego nr. 47, Kazimierz Radziejewski, właściciel restauracji przy ul. Zgierskiej 85 oraz Eksztajn i Borata.

Akt oskarżenia zarzuca Boracie i Eksztajnowi pośredniczenie w uzyskaniu koncesji na wyszynk.

Zameldowanie do urzędu śledczego wniósł Apoloniusz Łęcki (Sterlinga 8), który w obecności świadka wręczył Eksztajnowi 200 zł. tytułem zaliczki za wyrobienie koncesji. W toku dochodzenia ustalono nazwiska urzędników skarbowych, którzy by mieli współdziałać z Eksztajnem. W trakcie śledztwa zbadano między innymi Radziejewskiego początkowo w charakterze świadka i poszkodowanego. Radziejewski zeznał, że zwrócił się do prezesa stowarzyszenia restauratorów Prasła, aby mu pomógł w uzyskaniu przedłużenia koncesji dla jego żony. Prasel odpowiedział, że to zależy od nac. Kalisza, z którym dobrze żyje, ale trzeba będzie „komus” dać 1500 zł. Z dalszych zeznań Radziejewskiego wynikało, że bywał on na kolacjach w towarzystwie nacelnika Kalisza i Prasła. Rachunki płacił Radziejewski.

Zona Radziejewskiego otrzymała

przedłużenie koncesji, ale po roku ją straciła.

W wyniku dochodzenia cała czwórka zasiadła na ławie oskarżonych. Przewodniczył sędzia Merson, oskarżał prok. Lipiński, bronił adw. adw. Deczyński, Brzeziński, Skabiczewski.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Obrona postawiła wniosek, aby zaważać do sprawy w charakterze świadka radcę Kalisza oraz dyrektora izby skarbowej w Łodzi p. Rzakiewiczza.

Prokurator nie sprzeciwiał się temu i postawił wniosek o zaważanie w charakterze świadka insp. ministerialnego Panczyka, który prowadził w tej sprawie dochodzenie.

Sąd przychylił się do tych wniosków i rozprawę odroczył do dnia 11 b. m.

Gwiazdkowa akcja radiowa

W okresie czterech tygodni, poprzedzających święta Bożego Narodzenia — społeczny komitet radiofonizacji kraju organizuje konkurs gwiazdkowy, połączony z licznymi i cennymi nagrodami.

Konkurs ten, dostępny dla wszystkich radiosłuchaczy w całej Polsce, polega na nadesłaniu do Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 7, krótkiej i ujętej możliwie w formę krótkiego hasła odpowiedzi na pytanie:

„Dlaczego odbiornik radiowy jest najlepszym podarkiem gwiazdkowym?”

Konkurs trwać będzie do dnia 5 grudnia, poczym nastąpi rozdanie nagród, jak zwykle w konkursach radiowych liczynek i wartościowych.

Dzisiejsze audycje

WZROST LICZBY RADIOABONENTÓW.

Jak wynika ze sporządzonej przez wydział radiofoniczny urzędu pocztowego Łódź I statystyki, w listopadzie przybyło w Łodzi 1738 nowych radiabonentów a ubyłoby 337 abonentów.

Na dzień 1 listopada r. b. statystyka wykazywała 43.369 radiabonentów łódzkich, na dzień zaś 1 grudnia r. b. liczba ta wzrosła do sumy 44.770.

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

Aleksander Węgierko gra w „Tessie” w Teatrze Polskim: oto ostatnia rewelacja teatralna Łodzi. „Tessa” grana będzie dziś i jutro o 20.30. W niedzielę o godz. 16-ej poraz ostatni „Jutro pogoda”.

TEATR KAMERALNY

„Rozkoszna dziewczyna” grana będzie dziś i w niedzielę o godz. 20.30. „Pygmalion” z udziałem A. Węgierki dany będzie raz jeszcze jeden w niedzielę o 16-ej. (Ceny zniżone).

TEATR POPULARNY

Dziś i w niedzielę o 20.15 oraz w niedzielę o godz. 16.30 wstrząsająca sztuka K. H. Rostworowskiego w reżyserii Dąbrowskiego p. t. „Niespodzianka”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o 19.30 a w niedzielę dwukrotnie o 16.30 i 19.30 kapitalna polska komedia A. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

WYSTAWA FEUERRINGA I ŚLIWNIAKA

Urządzona w salach „WIZO”, przy ul. Piotrkowskiej nr. 86 wystawa znanych art. - plastyków z Warszawy Maksymiliana Feuerringa i Józefa Śliwniaka trwać będzie jeszcze czas krótki. Wystawa otwarta jest codziennie od 11 — 20-ej. W niedzielę od 11 — 17 Wstęp wolny.

Teatr Kukielek „Baj”



Warszawski kukielkowy teatr dla dzieci „Baj” przybywa do Łodzi na dwudniowe występy w dn. 7 i 8 grudnia r. b. Wystawione będą dwie bajki (dla dzieci od lat 4 do 16): w dn. 7 grudnia o godz. 16-ej i 8 grudnia o godz. 12-ej w pól. „O Kasi, co gąski zgubiła” (dla dzieci młodszych) — Marii Kownackiej, zaś w dn. 7 grudnia o godz. 18-ej i 8 grudnia o godz. 15.30 i o 17.30 bajka Krzemienieckiej p. t. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

Obydwie bajki wystawione będą w reżyserii i opracowaniu muzycznym Jana Wesołowskiego w sali filharmonii.

Bilety w cenie od 75 gr. do zł. 3.60 do nabycia w kasie sali filharmonii. (Szkoly i przedszkola proszone są o wcześniejsze zamawianie miejsc) oraz w kawiarni „Ziemiańskiej”, Piotrkowska 72, w godz. 12 — 14 i 17 — 19.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 11.15 Śpiewajmy piosenki.
- 11.40 Wiązanki instrumentalne — (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 15.10 Utwory na akordeon (płyty)
- 15.45 Słuchewisko p. t. „Przygody Mikara Zapalki”.
- 16.15 Kazimierz Wilkomirski — (wielonaczela) i Maria Wilkomirska (fortepian).
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
- 18.15 Pogadanka p. t. „Znaczenie jarzyn w odżywianiu”.
- 18.25 Nowe nagrania rozrywkowe (płyty).
- 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami.

WKRÓTCE!

TRÓJKA

hultajster

RIALTO

Złamał serce młodej, naiwnej dziewczyny...
Uwiódł, porzucił, odszedł...
Uśmiechnęło się szczęście, ale zjawił się On!..
Tragiczny strzał i finał na sali sądowej..

Oto treść dramatu erotycznego

„Skłamałam!”

w którym główne role odtwarzają:

Jadwiga Smosarska
Eugeniusz Bodo

Już wkrótce

w Grand-Kinie

Spadek cen wełny krajowej

Podwyżka przymusowej domieszki zmniejsza zapasy

W dniu onegdajszym o godz. 16.30 odbyło się pod przewodnictwem prez. Henryka Barcińskiego posiedzenie komisji dla spraw wełny krajowej unii włókienniczej (w lokalu Unii przy Al. Kościuszki nr. 33-35) przy współudziale przedstawicieli związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, konwencji sprzedawców wełny czesankowej, krajowego związku przemysłowców wełny, stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego oraz organizacji przemysłowych Bielska i Białegostoku.

Po odczytaniu protokołu czerwcowego posiedzenia, który komisja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości, przewodniczący poprosił p. dyr. Landsberga o sprawozdanie z przebiegu ostatniego jarmarku wełny w Poznaniu z dnia 30 ub. mies.

Jak wynika z powyższego sprawozdania, na aukcjach przedstawiono do sprzedaży ogółem 136.000 kg., z czego sprzedano ca 85—100.000 kg., pozostały jedynie niesprzedane wełny źle pielęgnowane i pośledniej jakości. Ceny wełny kształtowały się na poziomie o 10 do 15 proc. niższym, aniżeli na jarmarku lipcowym. Jednocześnie podkreślono, że spadek światowych cen wełny jest daleko większy i sięga 25—30 pr., przez co pogłębiła się jeszcze rozbieżność między cenami wełny polskiej i zagranicznej. Gros wełny zakupił na aukcjach przemysłowców około 90 przemysłowców łódzkich.

Komisja wełniana unii z zadowoleniem podkreśliła duży udział przemysłu w aukcji pomimo uczynionego przez nią zastrzeżenia w memoriale wystosowanym w czerwcu r. b. do ministerstwa przemysłu i handlu, iż zarządzone wówczas przez ministerstwo powiązanie zakupów wełny krajowej z kontyngentami przywozowymi uważa można jako akt jednorazowy bez znaczenia precedentalnego, oraz wyraziła pogląd, iż na obecnych jarmarkach przemysł raz jeszcze stwierdził swój pozytywny stosunek do wełny krajowej.

W dalszym ciągu komisja podkreśliła konieczność ścisłego przestrzegania przez organa i instytucje państwowe przepisów o stosowaniu domieszki wełny krajowej do dostaw rządowych ze względu na to, iż wykonanie tych przepisów ma decydujący wpływ na rozmiary zapasów wełny krajowej. Ostatnie zarządzenie ministerstwa o podwyżce tej domieszki z 55 do 60 proc. winno, zdaniem komisji, wpłynąć na spadek zapasów wełny ciężających na rynku.

Komisja dyskutowała również nad sprawą dopuszczenia na jarmarki wełny, którą handlarze skupują od właścicieli i drobnych hodowców.

Wobec późnej pory bliższe rozważanie tej kwestii komisja

odłożyła do następnego posiedzenia. Z kolei przystąpiono do odczytania komunikatów m. in. podziękowania Polskiego Instytutu Wełnoznawczego za subydium udzielone przez unię na wydanie drukiem pracy p.

inż. L. Millera p. t. „Tuszez w wełnie owezej”.

Wreszcie przystąpiono do wyboru zastępcy przewodniczącego, na które to stanowisko uproszono p. dyr. Wł. Landsberga.

Długi wewnętrzne państwa

wzrosły w ciągu roku o blisko 400 milionów złotych

Ogólny stan długów państwowych Polski na dzień 1 października r. b. wynosił, według danych ministerstwa skarbu 4.763.023.454 zł., gdy przed rokiem, t. j. 1 października 1936 roku 4.661.925.368 zł. Wzrost zadłużenia wynosił przeto 101 milionów 098.086 złotych.

Długi wewnętrzne wynosiły 2.131.273.566 zł. wobec 1 miliard 740.898.450 zł., wzrosły więc bardzo znacznie, gdyż o 390 milionów 375.116 zł.

Natomiast długi zagraniczne spadły o 289.277.029 zł., wyniosły bowiem na 1 października 1936 r. 2.921.026.917, a na 1 października r. b. tylko 2.631.749.888 złotych.

Wzrost długów wewnętrznych w dużym więc stopniu niwelowany został spadkiem zadłużenia zewnętrznego.

Na tak znaczne zwiększenie się ogólnych długów wewnętrznych wpłynął prawie wyłącznie wzrost długów emisyjnych.

W grupie długów emisyjnych figurują dwie nowe pożyczki, powstałe z konwersji pożyczek wewnętrznych w złotych w złocie i pożyczek dolarowych, a mianowicie 4 proc. Pożyczka Konsolidacyjna i 4 i pół proc. Wewnętrzna Pożyczka Państwa w 1937 roku.

Dwie te pożyczki nowe, nie figurujące w zestawieniu z 1 października 1936 roku, zawarły więc głównie w ogólnym wzroście długów emisyjnych. Poza tym wzrosło silnie zadłużenie z tytułu 4 proc. Państwowej Renty Złotej, Państwowej

Renty Ziemskiej, a to wskutek wypuszczenia dalszych transz tych pożyczek. Wzrosło również o przeszło 2 miliony do ogólnej sumy 23.295.246 zł. zadłużenie z tytułu 5 proc. Kolejowej Pożyczki Konwersyjnej z 1926 roku.

Z drugiej jednak strony wskutek konwersji i dokonanych spłat zmniejszyło się zadłużenie z tytułu 6 proc. Pożyczki Narodowej, 5 proc. Państwowej Renty Ziemskiej, 4 proc. Poż. Inwestycyjnej z 1928 r., 6 proc. Poż. Inwestycyjnej z 1935 r., 3 proc. Prem. Poż. Budowlanej, 5 i pół proc. Poż. Budowlanej, 5 proc. Państwowej Renty Wieczystej.

W mniejszym znacznie stopniu spadły długi z tytułu 5 proc. Pożyczki Konwersyjnej, 4 proc. Poż. Kolejowej, 7 proc. Poż. Kolejowej, 4 proc. Prem. Pożyczki Dolarowej i 10 proc. Pożyczki Kolejowej.

Na uwagę zasługuje poważny spadek zadłużenia z tytułu 4 i pół proc. biletów skarbowych i 4 i trzy czwarte proc. biletów skarbowych i lekki spadek obrotu 6 proc. biletów skarbowych.

W długach niemisyjnych jest nowe zadłużenie skarbu państwa z tytułu robót inwestycyjnych głównie w okręgu centralnym na przeszło 25 milionów złotych, natomiast spadek zadłużenia wobec zarządu m. st. Warszawy, Pocztovej Kasy Oszczędności i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zagraniczne długi emisyjne spadły wskutek dokonanej do-

tychczas konwersji pożyczek dolarowych i spłaty rat amortyzacyjnych z 743.576.578 zł. do 548.874.966 zł., a więc o 194 miliony 701.312 zł. Konwersją na 4 i pół proc. Wewnętrzna Pożyczka Państwowa została objęta 6 proc. Pożyczka Dolarowa, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna i 8 proc. Pożyczka Dolarowa. Zadłużenie z tytułu 6 proc. Pożyczki Dolarowej spadło o 27.1 milionów do 76.8 miln. zł., 7 proc. Pożyczki Stabilizacyjnej (transzzy amerykańskiej) o 118.3 miln. do 155.1 miln., 8 proc. Pożyczki Dolarowej, t. zw. Dillona o 39.8 miln. do 60.5 miln. zł.

W skromniejszym stopniu na skutek dokonanych spłat spadło zadłużenie z tytułu angielskiej transzzy 7 proc. Pożyczki Stabilizacyjnej, 6 i pół proc. Dolarowej oraz 7 proc. Pożyczki Włoskiej.

Długi wobec rządów państw spadły z 1.839.456.422 zł. do 1.674.636.592, czyli o 164 miln. 819.830 zł., częściowo wobec spadku franka francuskiego i niektórych innych walut, częściowo wskutek spłaty rat amortyzacyjnych.

Długi polikwidacyjne po byłej monarchii austro-węgierskiej spadły o 11.5 miln. do 324.224.328 zł., natomiast inne długi wzrosły z 13.358.000 do 884.014.000 zł., czyli o 70 miln. 656.000 zł., a to wskutek zaciągnięcia pożyczki od Campagnie Franco - Polonaise de Chemins de Fer w kwocie 405 miln. franków, czyli 73.3 miln. złotych.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obratach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293,50, Bruksela 89,85, Helsingfors 11,63, Londyn 26,36, N. Jork 5,27,75, Nowy Jork — kabel 5,27,88, Oslo 132,40, Paryż 17,94, Praga 18,57, Sztokholm 135,90, Zurych 122,05. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,25. fłceny holenderskie 292,50, franki francuskie 17,69, szwajcarskie 121,55, belgi belgijskie 89,60, funty angielskie 26,27, palestyńskie 26, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,70, duńskie 117,05, norweskie 131,75, szwedzkie 135,25, liry włoskie 20,80, szylingi austriackie 99,50, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 117 niemieckie srebrne 117.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również mocna. Notowano: Bank Polski 107,75, Cukier 33,50, Węgiel 25,25 — 25,38, Lębopy 54,75 Starachowice 30,88 — 31.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna, przy obratach ożywionych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 75,75, seria 85,50 — 86,75, II em. 75, seria 84,50 — 85,50, 4 proc. dolarowa 40 — 40,25, 4 proc. pc. konsolidacyjna 62 — 62,25, drobne odcinki 61 — 61,25, 5 proc. konwersyjna 63,50, 5 proc. kolejowa 62, 4 i pół proc. wewnętrzna 58,50, 4 i pół proc. ziemskie 57 — 57,25, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” 56,25 — 56, seria „K” 56,75, 4 i pół proc. Warszawy 60, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 64,50 — 65, 5 proc. Łódzi z r. 1933 — 58,38, 5 proc. obligacje m. Warszawy VII em. 59,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Sprzedaż Knpur	
Inwestycyjna I em.	74,75 74,50
Inwestycyjna II em.	74,00 73,75
Dolarówka	40,25 40,00
Wewnętrzna	58,50 58,25
Konsolidacyjna gr.	62,00 61,75
Konsolidacyjna dr.	61,00 60,75
Bank Polski	108,50 108,00

Tendencja utrzymana.	
GIEŁDA ZBOŻOWA.	
Jęczmień przem.	20,00 — 20,50
Jęczmień brow.	21,00 — 21,50
Owies (trans.)	23,30
Mąka żytnia 65% (trans.)	32,50
Rzepak	57,50 — 59,00
Groch Victoria (trans.)	30,00
Kasza gryczana	32,00 — 33,00

Prozek od BÓLU GŁOWY
DŁO DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
skorzysta się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE: KATARZE

Dalsza wyżka papierów

pod wpływem ekspozycji wicepremiera Kwiatkowskiego

Omawiając w onegdajszym numerze „Głosu Porannego” wpływ ekspozycji wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego, na wzrost kursów papierów wartościowych, iż ekspozycja przyczyniła się do wzmocnienia nastrojów optymistycznych giełdy, wyraził nadzieję dalszej wyżki.

Wczorajsze obroty na rynku walorów w zupełności potwierdziły nasze przewidywania. Wszystkie pożyczki państwowe i komunalne wykazały wzrost kursów, przy stałym wzrastających obratach.

Szczególnie wzmógł się popyt na pożyczkę inwestycyjną, która wykazała też stosunkowo najpoważniejszy wzrost kursu.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna podniosła się o 25 pkt. Grubszymi odcinkami obracano po 58,25 kupno, 58,75 sprzedaż. Drobnymi zaś odcinkami po 57,75 w placeniu, 58,25 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna i em. zwykła o 125 pkt. i obracano nią po 75,50 kupno, 76 sprzedaż. Identyczną zwykłą wykazała również II em. tej pożyczki, za którą płacono 74,75, żądano 75,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna poprawiła się o 25 pkt. Za papier ten płacono 63,25, żądano 63,75.

5 proc. pożyczka kolejowa podniosła się o 100 pkt. Papierem tym obracano po 61,75 kupno, 62,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) zwykła o 25 pkt. Na rynku prywatnym obracano nią po 40 w placeniu, 40,50 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna: grubsze odcinki podniosły się o 50 pkt. i obracano nimi po 62 kupno, 62,50 sprzedaż. Drobne odcinki poprawiły się o 40 pkt. i płacono za nie 61, żądano 61,50.

4 i pół proc. listy zastawne ziem-

skie ser. V zwykła o 25 pkt. Obracano nimi po 57 kupno, 57,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — nowe podniosły się o 13 pkt. Na rynku prywatnym obracano nimi po 58,15 w placeniu, 58,65 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym ogólna tendencja była również mocniejsza. Natomiast kurs akcji Banku Polskiego uległ lekkiemu osłabieniu. Płacono za nie o 25 pkt. mniej niż onegdaj: 107,25 kupno, 108,25 sprzedaż.

Rozłam wśród mydlarzy

spowodowany został podziałem mandatów w komisji tłuszczowej

Jak już donosił „Głos Poranny” utworzona została przy ministerstwie przemysłu i handlu specjalna komisja tłuszczowa. Zadaniem komisji tej jest kontrola importu i przerobu tłuszczów zagranicznych oraz opracowanie warunków preferencyjnych dla surowców krajowych.

Prezesem komisji nominowany został dr. S. Waschko, dyrektor poznańskiej izby przemysłowo-handlowej, członkami zaś: p. Wł. Adamczewski, dr. E. Bader, E. Bernsztein, B. Binder, H. Kantorowicz (Łódź) i S. Stok z ramienia centralnego związku przemysłu mydlarskiego. Inż. J. Podraszko, Trocki, Ziabicki i Namysłowski z ramienia pol-

skiego związku olejarni. Abramowicz i Wielgosiński z ramienia kupców i importerów tłuszczów. Wreszcie dr. Potok z ramienia producentów tłuszczów jadalnych.

Przyznanie centralnemu związkowi przemysłu mydlarskiego tylko 6 miejsc w komisji tłuszczowej przyczyniło się do rozłamu w tym związku. Trzech bowiem poważnych przemysłowców ze Śląska i Pomorza, którzy figurowali na dalszych miejscach, zgłosiło wystąpienie ze związku i poczyniło starania celem zalegalizowania nowej organizacji przemysłu mydlarskiego.

Wystawa włókiennicza w Rzymie

otwarta będzie do lutego

Otwarta w drugiej połowie listopada wielka narodowa wystawa włókiennicza w Rzymie, została obecnie przedłużona i trwać będzie do końca stycznia. Nie jest jednak rzeczą wykluczoną, iż rząd włoski zaakceptuje dalsze jej przedłużenie przez okres lutego, gdyż dotychczasowy sukces wystawy przeszedł wszelkie oczekiwania.

Wystawa bowiem, która w szeregu działów otrzymała ma jeszcze pewne uzupełnienia, cieszy się olbrzymią frekwencją, tym bardziej, że rząd włoski udzielił wydatnych subwencji komunikacyjnych dla turystów, przybywających na wystawę z zagranicy. Przy tej okazji nadmienić należy, że wystawa zainicjo-

wana została nie przez przemysł włókienniczy, lecz przez partię faszystowską.

Jedną z poważnych atrakcji wystawy jest wielka rewia, która trwać będzie na razie do 6 grudnia r. b. Duże zainteresowanie budzi również w dziale przemysłowym przeróbka włókien konopnych, który to proces w tej formie nie był dotąd na żadnej z wystaw włókienniczych tak głęboko przedstawiony.

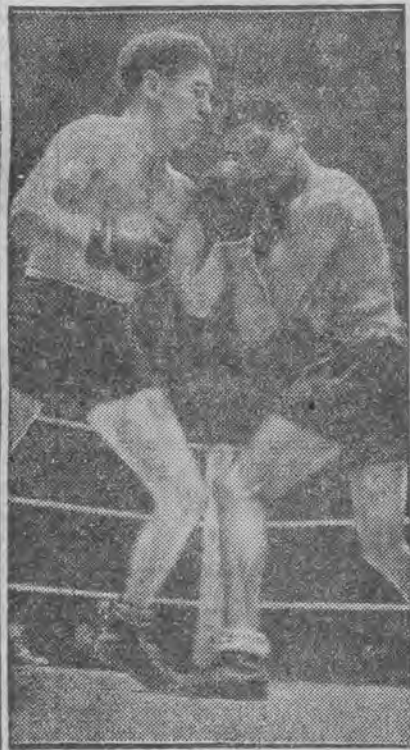
Również i wytwórczość nowych włókien z ramii, jałowca i niektórych odpadków ciesz się znacznym zainteresowaniem z uwagi na niezwykłą poglądowość tych eksponatów.

Dając szybko na POMOC ZIMOWĄ zmniejszasz bezrobocie

L.K.P.—H.C.P.
19 b. m. w Łodzi
lub Poznaniu

Polska wygra z Norwegią, ale Tiller pokona Chmielewskiego --

mówi koresp. „Głosu Porannego“ prezes norweskiego zw. boks. p. Arne C. Iversen



niedzielę w ringu z niebieskim krzyżem w czerwonym polu nie odzwierciedla w żadnym stosunku faktycznej siły pięści ciarstwa naszego przeciwnika. Skład Norwegii można nazwać jako aktualnie najsilniejszy, ale faktycznie tylko w połowie odpowiadający ich możliwości wystawienia drużyny bez zastrzeżeń. Tak jest w rzeczywistości i tego faktu nie potrafią ukryć ani oficjalni przedstawiciele związku, ani fachowcy, ani też prasa.

Osemka norweska prezentuje się ostatecznie następująco:
Waga musza: BJARNE JANSEN z klubu stołecznego Torshaug Idrettsforening;

Waga kogucia: PER STROEM z klubu stołecznego Oer-nulf;

Waga piórkowa: ROLF NIELSEN z Boksenklubben 1930 z Drontheimu;

Waga lekka: DAVID PALTIEL z Tronthjem Bokseklub z Drontheimu;

Waga półśrednia: RUDOLF ANDREASSEN z Narvik Atletklubb z Narviku;

Waga średnia: HENRY TILLER z Bukseklubben 1930 z Drontheimu;

Waga półciężka: EINAR ANDREASSEN z Narvik Atletklubb z Narviku;

Waga ciężka: GEORG LIAN

z Levanger Bokseklubben z Levangeru.

Jak widzimy, w składzie tym jest tylko dwóch zawodników z Oslo, reszta pochodzi z prowincji, przy czym bracia Adreasen jechać będą z Narviku do stolicy przeszło dwie doby. — Z ósemki tej, tylko trójka jest nam znana z pobytu w styczniu r. b w Polsce w Poznaniu i Warszawie, mianowicie: Rolf Nielsen, który walczył wówczas w wadze koguciej, a obecnie wystąpi w piórkowej, półśredni Rudolf Andreassen, no i średni Henry Tiller. Reszta to zupełnie nowe nazwiska, które należy donieść przedstawić.

Przed wszystkim odpowiedzmy na pytanie, dlaczego Norwegia walczy przeciwko Polsce w składzie nienajsilniejszym. Tak się nieszczęśliwie naszym przeciwnikom złożyło, że właśnie w przededniu sezonu międzynarodowego, kilku zawodników, jak Erling Nielsen w ciężkiej który miał tego pecha, że nie przyjechał i do Polski, dalej znani u nas: Asbjorn Berg Hansen (przegrał z Sobkowiakiem), Rolf Paulsen (zremisował z Kajnarem) i Gunnar Nansen (przegrał w Warszawie z Polusem) — są w tej chwili kontuzjowani. Erling Nielsen jest klasą, trójka zaś „znajomych“ od pobytu w Polsce zrobiła duże postępy i

gdymby nie kontuzje, znaleźliby się w reprezentacji. Wreszcie Jarl Johnsen, przeciwnik Piłata, Doroby i Szymury, przeszedł jak się okazuje, do obozu zawodców (!!!).

W tym stanie rzeczy, nie dziw nego, że norwegowie liczą się z porażką, ale liczą się też poważnie ze zwycięstwem Tiller, wicemistrza olimpijskiego nad Chmielewskim mistrzem Europy. Prezes Norges Bokseforbund p. Arne C. Iversen, zapytany przez nas o horoskopy meczu, powiedział:

— Niestety, nie możemy przeciwstawić wam godnej ósemki, dlatego

zwycięstwo Polski nie ulega dla nas wątpliwości. Musimy się tylko starać, aby klęska ta była możliwie jak najmniejsza.

Zresztą przegrać z Polską nie jest wstydem. W kategoriach niższych jesteśmy zdaje się bez szans. Liczymy jednak, że Rudolf Andreassen, który znajduje się w doskonałej formie weźmie dla nas punkty, podobnie, jak

Tiller pomści swą porażkę me-dyolańską z Chmielewskim.

Obaj są doskonale przygotowani do meczu. Tiller ma wielkie ambicje. Pokonał mistrza olimpijskiego Despeaux i jeżeli teraz pokona Chmielewskiego, to wywalczy sobie miejsce w reprezentacji Europy na mecz z Ameryką. Zresztą mecz Tiller — Chmielewski jest najciekawszym pojedynkiem meczu, prasa rozpisuje się o nim szeroko. Bedzie na co patrzeć. Otto van Porat, nasz złoty medalista olimpijski z Paryża, który nota bene, będzie sekundantem naszym na tym meczu, powiedział przed kilkoma tygodniami, że Tiller nie jest teraz do pokonania. Zobaczmy!

Każde zwycięstwo więcej, niż Andreassena i Tiller, na które liczymy, będzie dla nas cenne. Chcę jeszcze dodać, że w meczu tym nie będzie zupełnie remisów, każda walka musi dać zwycięzcy.

Mecz otrzyma bogate ramy organizacyjne. Zainteresowanie jest olbrzymie. W ringu sędziuje norweg. punktują dwaj norwegowie i polak. Jest to oparte na tych samych zasadach, na jakich kwestia sędziowska była załatwiona w Polsce. Musimy dodać, że jakkolwiek sędziowie norwescy cieszą się dobrą nago-gół opinią, to nie jest to szczęśliwe dla polaków rozwiązanie sprawy, tym bardziej, że remisów nie będzie.

Polska przystępuje do meczu jako faworyt. Należy jednak polskich reprezentantów przestrzec przed lekceważeniem przeciwnika, który na swoim ringu i przy swojej publiczności jest groźny. (L.)

Mistrzostwa Polski bez mistrza Łodzi

Do finału drużynowych mistrzostw bokserskich Polski zakwalifikował się już po zwycięstwie nad Geyerem poznański HCP. O tym, jakie drużyny obok HCP zakwalifikują się do finału zadecydują pozostałe eliminacyjne: Flota — Legia w dniu 12 b. m. w Gdyni, Ruch — Lechia w dn. 19 b. m. w Hajdukach i Wisła — Warta w dn. 19 b. m. w Krakowie.

Łódzcy pływacy na mecz z AZS-em

W związku z meczem pływackim między reprezentacją juniorów łódzkich a drużyną juniorów warszawskiego AZS-u, który odbędzie się w dniu jutrzejszym w basenie YMCA przy ul. Traugutta 3, ŁÓZP wyznaczył do reprezentacji następujących zawodników: Krzemlińskiego, Erlicha, Norskiego, Kaftana, Dybowskiego i Nawrockiego z ŁKS-u, Kowalińskiego, Czkwianianca, Antkowskiego, Cyrańskiego, Barszczaka i Martynkę z HKS-u, Krenca, Koteckiego i Dąbrowskiego ze zgierskiej Boruty.

Pozatem obok czołowych pływaków warszawskich Karpińskiego, Jastrzębskiego, Makowskiego i Olszewskiego wystąpią Gołębiowski I, Gołębiowski II, Hartwig i Kosiński z ŁKS-u.

W dobrej formie znajduje się ostatnio Gołębiowski I, który podejmie próbę bicia rekordu okręgowego w biegu 200 mtr. stylem klasycznym, należącego do Gintera. Zawody rozpoczną się w basenie YMCA o godz. 16.15.

Uboga niedziela sportowa

Kalendarzyk sportowy w Łodzi na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się b. ubogo. W dniu dzisiejszym z ciekawszych imprez sportowych odbędą się w sali klubu pracowników elektrowni przy ul. Przejazd 46 dalsze dwa mecze szermiercze o mistrzostwo drużynowe okręgu: Poczta PW — Tramwajarzy i WKS — Elektrownia. (Początek o godz. 17-ej), zaś w niedzielę odbędą się zawody pływackie w basenie YMCA przy ul. Traugutta 3, w programie których odbędzie się mecz pływacki juniorów AZS (Warszawa) — Reprezentacja, oraz kilka konkurencji przy udziale czołowych pływaków warszawskich i łódzkich. Początek zawodów o godz. 16.15.

KINO - TEATR
URANIA
(dawniej „CZARY“)
Cegielniana 2

Dźwiękowe Kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Oslo, 30 listopada 1937 r.
Skład bokserskiej reprezentacji Norwegii na niedzielny międzypaństwowy mecz z Polską w Oslo został ostatecznie zestawiony po otrzymaniu raportów z całego kraju o formie zawodników. Tak się jakoś złożyło, że przeciwko Polsce nie może wystąpić najsilniejsza drużyna, tak, że ósemka, która stanie w

Anglia—Czechosłowacja 5:4



Międzypaństwowy mecz piłkarski Anglia — Czechosłowacja, rozegrany w środę w Londynie, zaznaczył się nieoczekiwanym minimalnym zwycięstwem Anglików w stos. 5:4. Na 5 min. przed końcem meczu był nierozstrzygnięty. Na ilu stracił widzimy moment zdobycia pierwszej bramki czechosłowackiej. Na nie-robinzonada bramkarza angielskiego. Puc zdobył gola!

KINO
TON
Kopernika 16.

Dziś i dni następnych! Cały świat zachwycony debiutem na ekranie
SONIA MENIE w arcyfilmie
JEDNA na MILION
W rol. gł.: JEAN HERSHOLT i BRACIA RITZ
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Dziś i dni następnych! **Wielki podwójny program**
Wspaniała kreacja IRENY DUNNE, bohaterki „Bocznej ulicy“ w filmie
„Płynne złoto“ Wielka sensacyjna walka o płynne złoto Ameryki
Najpiękniejsza para ekranu — Jean Harlow i Robert Taylor w wspaniałej komedii p. t.
„Panowie! Towarzystwa“ Początek codz. o g. 4-ej, w soboty i niedz. o 12

LILY PONS najpiękniejszy sopran świata w najweselszym filmie sezonu
DZIEWCZĘ z PARYŻA W pozost. rolach: Gene Raymond, Jack Oake i Mischa Auer.
Muzyka: Artura Schwartz, Johanna Straussa i G. Rossinięgo
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



3 kremy
Nie można pozostawić skóry twarzy samej sobie. Trzeba dbać o nią. Skórę suchą nasycić kremem łagodnym **CRÈME NEUTRE**, do tłustej stosować bez tłuszczowy krem **SETA**, normalną — odżywić i udelikatnić kremem **VIRGINIA**. Piękna, pielęgnowana cera czyni twarz Pani — świeżą, młodą i pełną.

PERFECTION

PRZED ZIMNEM
Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisywnym systemem **A. Frydenzona**
chronią mieszkanie od wiatru, zimna, i kurzu. — Trwałego długotrwałego.
Dzwonić 173-57
w soboty, tel. 222-72

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 157-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - bafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9-13 i 15-19.

POSZUKUJĘ
3-pokojowego mieszkania
w nowym lub starym domu w okolicy Placu Dąbrowskiego.
Oferty z podaniem ceny do admn. sub. „Zaraz”.

KUPIĘ:
40 krosien tkackich angielskich kolorowych 68-72 cali w najlepszym stanie oraz 2 maszyny węsowe (Schlauchspulmaschinen). — Dzwonić 111-23, w godzinach biurowych.

MEBLE NOWOCZESNE B-cia ORENBUCH PILSUDSKIEGO 50
do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują — Wykonujemy również meble stłwo e.
tel. 20-81 — architektura wnętrza

HEMOROIDACH
CZOPKI I MASC **VARICOL**
GASECKIEGO
do nabycia w każdej aptece

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
POWROCIŁA
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyjęć: od 11-2 i 4-7.

RABKA
ZNANY PEŁNO-KOMFORTOWY PENSIONAT
„EWA”
bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju. Centralne ogrzewanie, łazienki. Bezkonkurencyjna wykwintna kuchnia.

RABKA Pełnokomfortowy PENSIONAT **„RIVIERA”**
pod zarządkiem Goldmana

Salon Kosmetyczny Fanny Frumkin
Racjonalna pielęgnacja skóry.
Specjalność: Usuwanie różnych defektów cery, jak również zbytecznego owłosienia.
ul. Zamenhofska 4
front I piętro. Tel. 173-68

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12

DR. MED. L. LIEBESKINDOWA
choroby dzieci
ordyn. 3-7 g.
Al. i Maja 25, tel. 111-10.

„OLLA” GUM.?
„OLLA” GUM. ? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPsza, CZY TEŻ PEWNIĘSZA OD „OLLA” GUM. ? GDYŻ „OLLA” JEST BEZPRZECZNIENIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!
5 nowoczesnych urządzonych fabryk, patent ameryk. Dr. Baloga Nr. 1959704 ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

HORNYPHON-RADIO
światowej sławy wiedeńskie supery
Do nabycia w firmie **„AUDION-RADIO”**
Łódź, ul. Traugutta 2.

Firanki KAPY OBRUSY ręczne roboty **L. WALDMAN**
Śródmiejska 22, tel. 18-677
Najnowsze modele stale na składzie

Ogłoszenia drobne
Kupno i sprzedaż.
MASZYNA do pisania i do liczenia w doskonałym stanie okazująco do sprzedania. Zagajnikowa 26. Tel. 187 15, od 3 — 5.

W NOWOCZESNYM domu mieszkanie 3-pokojowe z hałem i wszelkimi wygodami. Żeromskiego 21, tel. 266-02 i 181-76. 2998-2

MYDŁO „TRÓJKA” z 3-ma chłopcami niedoścignionej jakości

DO WYNAJĘCIA 3 i 4-pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami. Piotrkowska 271. Wiadomość u dozrycy. 680-3

SLONECZNE MIESZKANIE 4-POKOJOWE, przedpokój, hall, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, w nowym domu przy ul. Wólczańskiej 19 (obok szpitala św. Jana) od zaraz do wynajęcia. 792-12
Dr. med.

Paulina Lewi
POWROCIŁA specjalista chorób kobiecych i akuszerii
Śródmiejska 28
telefon 240-10
przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz.

PACZKI wyborowe 2 sztuki **25 gr.**
CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk — 15% rabatu)
Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie
Śniadania i kolace jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą
— poleca — **Cukiernia „ŹRÓDŁO”**
Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

PROSZKI BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR.
PSZCZOŁKA
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych. Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 pp w niedziele i święta od 9-12 w.

Dr. J. Kadel
AKUSZER-G. NEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w **Andrzeja 4, tel. 228-92**

RABKA. Pensjonat Storobowe, „Jedynaczka”, przepięknie położony w centrum zdrojowiska, poleca pokoje z biejącą ciepłą i zimną wodą. Łazienki i tarasy na wszystkich piętrach. Wykwintna kuchnia. Instruktor narciarski w willi. 826-7

Gospodynie, Uwaga!
Wiedeński prosek do froterowania wszelkich podłóg i linoleum zamiast past i olynów. WYDAJNIE SZYBKO I OSZCZĘDNY. Cena 1/10 Kq netto Zł. 1,75
„STALEX” Łódź, Lipowa 31 tel. 214-21

Posady
1000 Zł. kaucji złoży uczciwy, energiczny młody człowiek (izraelita), poszukujący jakiegokolwiek zajęcia. Akres: Ch. O. poste - restante Łódź 1. 689-2

BUCHALTER - bilansista, wyższe wykształcenie, na kierown. stanowisku w używym przedsiębiorstwie, zmieni posadę. Oferty sub „Minimum 500”. 674-7

SALA FILHARMONII tel. 213-84
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, przyczem na przedstawienia popularne.

OSTATNIE 2 DNI! Sobota, 4 b. m. i niedziela 5 b. m. o godz. 4 popoł. i 9 wiecz. wystąpią czolowi artyści teatru „Nowości” w W-wle w rewelacyjnym programie humoru, przebojowych piosenek, melodyjnej muzyki i ciężkiej satyry p. t. **„CHANUKE DREJDŁACH”** oraz szlagierowych numerów **„JARMARK WARSZAWSKI”**
Sz. Dżigan, I. Szumacher, R. Wolcer, L. Folman, M. Oppenheim i inni

CORSO
Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

Zaginione miasto
Wielki dramat sensacyjny. William Boyd, Kane Richmond, Claudie Zell
W rolach głównych: William Boyd, Kane Richmond, Claudie Zell
Następny program: **„Ziemia Błogosławiona”**
Północ Wola
Wspaniały film o ludziach ze stali z udziałem psa **Buck** znanego z filmu „Zew Krwi”
W rol. gł. Paul Kelly, Rachele Hudson, Robert Kent

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
Poraz pierwszy w Łodzi! Wesoła komedia wiedeńska
Pati Patachon w Raju
W rolach główn.: Pat i Patachon, Tibor v. Halmay, Lucie Englisch i Rudolf Carl
Passe-partouts i bilety ulgowe prócz urzęd. nieważne.

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś poraz ostatni!
SLUBOWANIE
wg. scenariusza H. Boima. Reż. Henryk Szwarc
W r. gł.: Zygmunt Turkow, Kurt Katsch, M. Lipman, Dina Halpern, M. Bożyk
Ceny od 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Ugłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej szczenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczyczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka „Eugeniusz Kronman.” W drukarni własnej Piotrkowska 101.